

Tamara Brzostowska-Tereszkiewicz

Komparatystyka literacka wobec translatologii. Przegląd stanowisk badawczych¹

ABSTRACT. Tamara Brzostowska-Tereszkiewicz, *Komparatystyka literacka wobec translatologii. Przegląd stanowisk badawczych* [Comparative Literature vs. Translatology. A Survey of Approaches]. „Przestrzenie Teorii” 3/4, Poznań 2004, Adam Mickiewicz University Press, pp. 279-321. ISBN 83-232-1454-9. ISSN 1644-6763.

Researches on the previous styles of conducting literary comparative studies on the one hand and on the essentialist source-oriented translatology on the other demonstrate their incommensurability with literary theory discourse and its critical conceptual apparatus. Any interference of their languages representing diverse methodological options has long been precluded. The article includes a brief survey of the historical development and mutual relationships between successive methodological approaches within comparative literature and translatology, from the split between the positivist philology of influences and dependences and hermeneutic translational thought to their final reunion in the culture-oriented Translation Studies of the 1990s. The references to the main trends of the 20th century translatology are supported by their concise characteristics. Translation-oriented comparative literature is viewed as a discipline fit for centering the (post)modern humanities, provided that it will be reoriented in accordance with the main directions of the contemporary theory of literature.

„Studiowanie interferencji kulturowej z pominięciem funkcji przekładu (ignorujące dotychczasowe osiągnięcia teorii translatorycznych) jest równie nieodpowiedzialne, jak poznawanie czynności translacyjnych bez uwzględnienia ich współzależności od procesów interferencji”². Innymi słowy, zgodnie z założeniem Itamara Even-Zohara i Gideona Toury’ego, formułowanie teorii przekładoznawczych wymaga znajomości historycznego rozwoju studiów komparatystycznych, z drugiej zaś strony – teoria przekładu jest niezbywalnym składnikiem komparatystyki (zarówno literaturoznawstwa porównawczego, komparatystyki kulturowej, jak lingwistyki kontrastywnej). Twierdzenie, przyjmowane dziś przez badaczy z kręgu Translation Studies³ niemalże bezdyskusyjnie, do poło-

¹ Autorka niniejszego artykułu jest w roku 2004 stypendystką Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Należy również do zespołu laureata subsydium FNP pt. *Badania nad modernizmem w Polsce* prof. dra hab. Włodzimierza Boleckiego.

² I. Even-Zohar, G. Toury, *Introduction*, w: *Translation Theory and Intercultural Relations*, eds. I. Even-Zohar, G. Toury, „Poetics Today” 1981, II, 4, p. xi oraz <http://www.tau.ac.il/tarbut>.

³ „Translation Studies” pisane wielką literą są nazwą własną powstałego w latach 70. XX w. paradygmatu badań translatologicznych, opozycyjnego zarówno wobec ówczesnych

wy lat 70. XX w. nie uchodziło za truizm ani w dyskursie przekładoznawczym, ani komparatystycznym. Jeszcze w polskim przekładoznawstwie strukturalistycznym lat 80. tezy o komplementarnym charakterze obydwu dziedzin wiedzy humanistycznej (gdy „klasyczne problemy teorii przekładu przechodzą w zagadnienia typu komparatystycznego”⁴) formułowano nieledwie intuicyjnie: bądź w postaci pytań retorycznych („kto wie, czy translatologia nie stanie się w końcu czymś w rodzaju ‘uszlachetnionej wpływologii’... wykraczającej poza faktograficzny opis w stronę interpretacji”), bądź w formie subiektywnych przekonań („dla mnie teoria przekładu znajduje się w centrum komparatystyki..., nie wyobrażam sobie dzisiaj komparatystyki bez uwzględnienia faktu, że literatura przełożona przechodzi przez sito translatorskie, które pewne substancje języka przepuszcza, a innych nie”⁵). Wobec szczegółowych ustaleń szkoły

językoznawczych „nauk o przekładzie”, jak przekładoznawstwa filologicznego. Nazwa została zaproponowana przez Jamesa S. Holmesa [*The Name and Nature of Translation Studies*, Amsterdam: Translation Studies Section, University of Amsterdam, Department of General Literary Studies 1972; przedruk w: J. S. Holmes, *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*, Amsterdam: Rodopi, 1988, s. 67-80] jako określenie zbiorcze translatologii stosowanej, opisowej i teoretycznej (inaczej niż terminy funkcjonujące w ówczesnym przekładoznawstwie: „theory of translation”, „science of translation”). W latach 80. Translation Studies identyfikowano ze studiami szkoły manipulacyjnej i działalnością reprezentantów teorii polisystemowej, w latach 90. natomiast – z kulturoznawczymi studiami nad przekładem. Współcześnie obserwuje się rozszerzenie zakresu nazwy „translation studies” na wszelkie badania translatologiczne. W polskiej literaturze przekładoznawczej, „Translation Studies” jako nazwę własną formacji podaje się w wersji oryginalnej (Zob. np. M. Krysztofiak, *Przekład literacki a translatologia*, Poznań 1999; A. Pisarska, T. Tomaszewicz, *Współczesne tendencje przekładoznawcze. Podręcznik dla studentów neofilologii*, Poznań 1998; *Mała encyklopedia przekładoznawstwa*, red., U. Dąbska-Prokop, Częstochowa 2000). Dotychczas nie ustalono natomiast konwencji tłumaczenia „translation studies”, nie tylko z uwagi na względną nowość terminu, ale również brak konsekwencji, przejrzystości i semantyczne przeciążenie polskiej terminologii przekładoznawczej [Zob. hasła „teoria przekładu” (lingwistyczna, literaturoznawcza), „teoria translatoryczna”, „translatologia”, „translatoryka”, „przekładoznawstwo”, „lingwistyka translatoryczna” oraz indeksy angielskich, francuskich, niemieckich rosyjskich i polskich terminów translatorycznych, pomijające „translation studies” w: *Tezaurus terminologii translatorycznej*, Warszawa 1998]. Polska „translatologia” jako dział lingwistyki stosowanej oznacza zazwyczaj specjalizację neofilologiczną, łączącą metodykę nauczania tłumaczenia, praktykę tłumaczeniową i elementy językoznawczych teorii translatorycznych. M. Krysztofiak stosuje ją na określenie „autonomicznej, wyodrębnionej z dotychczasowych kontekstów badawczych dyscypliny naukowej”, obejmującej „zarówno studia nad tłumaczeniem pragmatycznym, użytkowym, jak i nad przekładem artystycznym” (op. cit., s. 7). W niniejszej narracji historycznej przyjęto właśnie tę konwencję nazewnictwa.

⁴ E. Balcerzan, *Słowo wstępne w: Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu artystycznego*, red. E. Balcerzan, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984, s. 8.

⁵ E. Balcerzan, *Pisarze polscy o sztuce przekładu* (rozmowę przeprowadziła Małgorzata Baranowska), w: tegoż, *Literatura z literatury (strategie tłumaczy)*, Katowice 1998, s. 134 [pierwotny druk w: „Literatura na Świecie” 1978, nr 8, s. 369-377].

manipulacyjnej i polisystemowej refleksje poznańskiego ośrodka przekładoznawczego były w istocie wyważaniem otwartych drzwi. Identyfikowana z działalnością szkoły manipulacyjnej komparatystyczna orientacja Translation Studies lat 80. i przekładoznawcza komparatystyka literacka (*translation-focused comparative literature*) funkcjonowały już jako synonimiczne nazwy jednego modelu interdyscyplinarnych badań nad przekładem artystycznym w kontekście dyskursów pozaliterackich (społecznych, historycznych, politycznych), unieważniając dotychczasowe ramy metodologiczne i instytucjonalne macierzystych, wyjściowych dyscyplin naukowych i ich historyczną odrębność.

I. Historyczne korzenie rozłamu komparatystyki literackiej i dyskursu przekładoznawczego

Do połowy XX w. literatura porównawcza, skodyfikowana jeszcze przez ortodoksyjnych francuskich komparatystów jako nauka akademicka, stanowiąca „gałąź historii literatury”⁶ i świadoma swej aleksandryjskiej genealogii, hieratyzowana europejska myśl przekładoznawcza⁷ rozwijały się we własnych wieżach z kości słoniowej, niemalże wykluczając interferencję języków reprezentujących różne opcje metodologiczne. Historycznych przyczyn „niepokojącej niejasności” w relacjach obydwu dyskursów współczesnej humanistyki upatruje się we wczesnodziewiętnastowiecznej uniwersyteckiej instytucjonalizacji filologii narodowych, które stopniowo utwierdzały swoją akademicką powagę i dyscyplinarną niezależność wobec filologii klasycznej, sięgającej korzeniami renesansowych *humaniora*. Wzorując się na metodologii studiów nad kulturą starożytnej Grecji i Rzymu, w atmosferze romantycznego nacjonalizmu nauki neofilologiczne zalecały lekturę wyłącznie oryginałów w odpowiednich historycznych językach narodowych (np. starowysokoniemieckim, średniodolnoniemieckim czy staro- i średnioangielskim), dopuszczając korzystanie z przekładów (najczęściej dosłownych – filologicznych, glos,

⁶ P. Van Tieghem, *La littérature comparée*, Paris 1931; J.-M. Carré, *Introduction*, w: M.F. Guyard, *La littérature comparée*, Paris 1961, s. 5-6.

⁷ Syntetyczne ujęcia wczesnych teorii translatorycznych przynoszą m.in. publikacje: F. R. Amos, *Early Theories of Translation*, New York: Octagon Books, 1973; P. Newmark, *Approaches to Translation*, Oxford: Pergamon Books, 1982, S. Bassnett, *Translation Studies*, London: Routledge, 1991 (chapter 2); Schulte R., Biguenet J. (eds.), *Theories of Translation*, Chicago, IL and London: University of Chicago Press 1992; D. Robinson, *Western Translation Theory from Herodotus to Nietzsche*, Manchester: St. Jerome 1997; M. Baker, *The Routledge Encyclopedia of Translation Studies*, Part II: *History and Traditions*, London and New York: Routledge, 1997.

wydań synoptycznych) jedynie w celach dydaktycznych oraz w metodyce nauczania tłumaczenia. Zabiegając o pozycję w dziewiętnastowiecznym świecie nauk humanistycznych, zdominowanych przez filologię klasyczną i studia nad językami i literaturami nowożytnymi, pozytywistyczna literatura porównawcza „złożyła przykład w ofierze na ołtarzu akademickiej powagi”⁸ (w ówczesnym jej rozumieniu). Zrzekła się tym samym problematyki przynależnej jej *ex definitione* i zrzekła się z możliwości ustanowienia instytucjonalnej niszy dla dyskursu translatologicznego. „Duch” znalazł się poza „operą”. Wobec założenia pozytywistycznych komparatystów, że źródłem międzyliterackich „wpływów i zależności” są lektury oryginałów, przykład musiał pozostać przezroczystą szybą (z wyjątkiem przypadków, gdy tłumacz był autorem kanonizowanym w literaturze narodowej), by nie przyćmiewać wytworów Herderowskiego „oryginalnego geniuszu”. Język tekstu docelowego posłusznie znikał w procesie przekazywania ukrytych poza nim treści.

Historyczne korzenie rozłamu komparatystyki literackiej i dyskursu translatologicznego tkwią faktycznie jeszcze głębiej – w romantycznej filozofii języka rozumianego jako epifania ducha narodowego i jego historyczno-kulturowego pejzażu (w ujęciu np. Johanna Georga Hamanna), antycypującej relatywizm językowy Edwarda Sapira i Benjamina Lee Whorfa. Postulując „ogólną fizjonomię narodów na podstawie ich języków”, Johann Gottlieb Herder dostrzegał w języku ekspresję charakteru narodowego, zaznaczając, że to, co język ujawnia jako szczególny geniusz danej społeczności, zostało ukształtowane i zdeterminowane przez język właśnie; pogląd o korelacji między właściwym danemu językowi światopoglądem (*Weltanschauung*) a historią i kulturą posługującej się nim społeczności legł również u podstaw filozofii języka Wilhelma von Humboldta. Konsekwencją radykalizacji dominujących w romantycznym językoznawstwie filozoficznych postaw „monadystycznych” było nie tylko zaprzeczenie przekładalności utworów zapisanych w języku stanowiącym hermetyczną kulturową całość, odzwierciedlających ducha narodowego i otoczonych metafizyczną „aurą nietykalności” w romantycznych kanonach literackich, lecz nawet lęk przed tłumaczeniem, naruszającym żywotną niewinność języka. Podstawowym zadaniem narodowego twórcy powinno być więc utrzymywanie *Original- und Nationalsprache* w stanie nieskażonym, tzn. nieskalanym przez próby translacji. Style uprawiania dziewiętnastowiecznej literatury porównawczej dowodziły niebywałej trwałości paradygmatu romantycznego.

Marginalizowane w przestrzeni pozytywistycznej komparatystyki literackiej studia nad przekładem, rozumianym, za Paulem van Tieghemem

⁸ A. Lefevere, *Introduction: Comparative Literature and Translation*, „Comparative Literature” 1995, t. 47, nr 1, p. 3.

mem, jako „pośrednik” (*le transmetteur*) w binarnych stosunkach między europejskimi literaturami narodowymi, stanowiły obszar fragmentaryczny i modularny. Jeszcze René Wellek w *The Crisis of Comparative Literature* (1958) uznawał „pisarzy drugorzędnych”, przekłady, przewodniki turystyczne, czynniki „pośredniczące” za „kwestię uboczną [...], czyniącą z literatury porównawczej dyscyplinę pomocniczą, badającą dane o obcych źródłach i o zagranicznej sławie pisarzy”⁹. Próbę rozszerzenia i redefinicji Van Tieghemowskiej „mezologii” podjął dopiero następca Jean-Marie Carrégo w Katedrze Literatur Porównawczych na paryskiej Sorbonie, René Etiemble w referacie przygotowanym na II Międzynarodowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Literatury Porównawczej (AICLA) w Chapel Hill (1958 r.)¹⁰. Chociaż *Comparaison n'est pas raison. La Crise de la littérature comparée* został natychmiast uznany za „manifest antykomparatystyczny”, a autora okrzyknięto *enfant terrible* szkoły francuskiej¹¹, faktem niekwestionowanym pozostaje normatywny wymiar publikacji, formułującej wiele (wówczas nie w pełni uświadomionych) rozwiązań metodologicznych dla nowoczesnego literaturoznawstwa porównawczego, m.in. postulat konfrontacji tekstów źródłowych i docelowych jako przedmiotu badań komparatystycznych.

Detronizując pozytywistyczny paradygmat naukowy, który we francuskiej szkole komparatystycznej sprawował władzę absolutną, Etiemble poddał weryfikacji składające się nań przekonania ontologiczne, aksjologiczne i epistemologiczne zinterioryzowane przez badaczy z kręgu Paula van Tieghema, zwłaszcza tych spośród przedstawicieli francuskiej ortodoksji, którzy w literackich badaniach porównawczych nadużywali błędnie zinterpretowanej metody filologiczno-historycznej. Przedmiotem krytyki Etiemble’a był przyjęty przez epigonów Gustawa Lansona model poznawania utworu literackiego, uznający rekonstrukcję psychologicznych, socjologicznych, historyczno-kulturowych i historyczno-językowych warunków jego powstania za zwieńczenie procedur badawczych. Tymczasem, jak przekonuje Etiemble, „żadne badanie źródeł nie wyjaśni, czemu baranek zmienia się w lwa lub, zależnie od przypadku, w tygrysa, panterę czy dwukolorowego skalnego pytona”¹². Etapem finalnym szcze-

⁹ R. Wellek, *Kryzys literatury porównawczej*, przeł. I. Sieradzki, w: *Pojęcia i problemy nauki o literaturze*, wybrał i przedmową poprzedził H. Markiewicz, Warszawa 1979, s. 393.

¹⁰ R. Etiemble, *Porównanie to jeszcze nie dowód*, przeł. W. Błońska, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, red. H. Markiewicz, t. 2, Kraków 1976, s. 217-243 [pierwotnie w: „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 3, s. 311-332].

¹¹ Recepcję artykułu Etiemble’a w europejskich i amerykańskich środowiskach komparatystycznych omawia H. Janaszek-Ivaničková, *O współczesnej komparatystyce literackiej*, Warszawa 1989, s. 44.

¹² R. Etiemble, *Porównanie to jeszcze nie dowód*, s. 229.

głównych badań empirycznych miało być sformułowanie ogólnych praw genetycznych rządzących literaturą. Jednak ostatecznym rezultatem francuskich badań komparatystycznych, prowadzonych zgodnie z regułą pozytywistycznego nominalizmu, pozostawały – z obawy przed nadinterpretacyjnymi zagrożeniami literackiej syntezy, „śliską metafizyką” czy schematyzmem i arbitralnością wielkich literackich paralel – rozprawy przyczynkarskie i archiwalne, skupione na przedstawianiu dowodów faktycznych relacji binarnych między literaturami.

Kwestionując wartość merytoryczną metod badawczych literaturoznawców pozytywistycznych, Etiemble (podobnie jak Wellek) wysunął postulat włączenia w zakres badań porównawczych krytyki literackiej i problematyki „literackości”, którą – wskutek adaptacji w pozytywistycznej nauce o literaturze wzorca metodologicznego dyscyplin przyrodniczych – zanegowano jako wykluczającą się z wymogami scjencyficznej faktografii i zasadą zachowania w postępowaniu badawczym niezależnego od podmiotu obiektywizmu poznawczego. Wreszcie, zrewolucjonizował tradycyjne badania porównawcze, zgłaszając projekt włączenia w zakres literaturoznawstwa porównawczego zagadnień translologicznych, które – w jego ujęciu – stanowią problemy *par excellence* komparatystyczne: „Analizując różne angielskie przekłady jednego poematu Saint-John Perse’a czy francuskie przekłady jednego wiersza Tótha Árpáda lub Vörösmartyego – a więc śledząc przekład jednego wiersza w trzech, pięciu, dziesięciu językach o różnej fonetyce i strukturze – będziemy wreszcie naprawdę pracować w dziedzinie literatury porównawczej”¹³.

W duchu przełomu antypozytywistycznego Etiemble stworzył więc projekt nowej metodologii komparatystyki literackiej o znacznie poszerzonej – względem doktryny van Tieghema – przestrzeni badawczej. To właśnie analiza porównawcza oryginału i różnorodnych tekstów docelowych miała umożliwić realizację wszystkich sformułowanych w *Compara-ison n’es pa raison* postulatów metodologicznych, a więc: niezbywalne w nowoczesnej komparatystyce badania z zakresu lingwistyki konfrontatywnej, wzajemnego fonetycznego, morfologicznego, semantycznego, syntaktycznego, intonacyjnego oddziaływania poszczególnych języków narodowych oraz konsekwencji tej interakcji dla rozwoju języków literackich (np. badania dyglosji w krajach skolonizowanych), ponadto studia z zakresu poetyki porównawczej: prozodii, wersyfikacji i stylistyki porównawczej, porównawczego badania obrazowania poetyckiego i kompozycji. Integrując rozmaite aspekty poetyki historycznej i opisowej, konfrontatywna analiza oryginału i opartych na nim tekstów docelowych tworzy,

¹³ Tamże, s. 234.

zdaniem francuskiego komparatysty, „pełny model eksplikacji porównawczej”: „Gdy komparatysta zastanawia się, jak przystosować do naszej dyscypliny eksplikację tekstów, gdy błądzi tak dalece, że każe studentom objaśniać równocześnie trzy teksty napisane w trzech językach, z których jednak każdy opisuje las, pustynię lub morze – ktoś mógłby wątpić, że lepiej poświęcić się badaniu różnych przekładów tego samego dzieła?”¹⁴.

Postulatom Etiemble’a nie towarzyszyły jednak żadne ujęcia egemplaryczne, które potwierdziłyby efektywność przedstawianych założeń w analizie konkretnego zbioru przekładów. Niekwestionowaną wartość poznawczą komparatystycznego opisu przekładów artystycznych miały potwierdzić dopiero prace analityczne reprezentantów niderlandzkiej szkoły manipulacyjnej. Dowiodły, że konfrontacja oryginału i przekładu jako „pełny model eksplikacji porównawczej”, uwzględniająca dyskursywny (kulturowy, społeczny, historyczny, językowy i religijny) kontekst ich powstawania i funkcjonowania w kulturze wyjściowej i docelowej oraz badanie porównawcze poetyki tekstów źródłowych i docelowych może odsłaniać mechanizmy międzyliterackich „wpływów i zależności”, innymi słowy – wyjaśniać, dlaczego baranek zmienia się w lwa, tygrysa, panterę czy dwukolorowego skalnego pytona. Gwoli ścisłości historycznej, cudowne przemiany paschalnego baranka nie w tygrysa wprawdzie, lecz w fokę (czyli „dynamiczny ekwiwalent” baranka) w Biblii Inuitów ukazywały już praktyki przekładowe i rozważania teoretyczne Eugène Nidy, który uściślił Jakobsonowskie pojęcie ekwiwalencji na materiale tłumaczeń Biblii dla przedstawicieli cywilizacji pozachrześcijańskich z pozaindoeuropejskich grup językowych¹⁵. Paradoksalnie jednak, to właśnie scjentystyczne teorie przekładu pogłębiły rozłam między komparatystyką literacką a dyskursem translatologicznym, który w połowie lat 50. uznano za naukę ścisłą, tworzącą hermetyczną subdyscyplinę lingwistyki stosowanej.

Postulat odejścia od filologicznych badań nad przekładem literackim, nieustannie ponawiających tradycję estetycznych rozważań Cyce-rona, św. Hieronima, św. Augustyna, Doleta, Lutra, Schleiermachera czy Tytlera (*verbum et verbo exprimere* i *sensum exprimere de sensu* czy *ut orator* i *ut interpretes*)¹⁶ zgłosił po raz pierwszy Andriej Fiodorow, publikując *Wwiedienije w teoriju pieriewoda* (1953), które w drugiej redakcji

¹⁴ Tamże, s. 235.

¹⁵ Zob. E. Nida, *Towards the Science of Translating*, Leiden: Brill, 1964 oraz E. Nida, C. Taber, *The Theory and Practice of Translation*, Leiden: Brill, 1969.

¹⁶ Za klasyczną „filologiczną” rozprawę przekładoznawczą uznaje się np. pracę: H. Belloca, *On Translation*, Taylorian Lecture, London 1931. Por. publikacje poświęcone wczesnym teoriom translatorycznym, przywoływane w przyp. 6.

otrzymało podtytuł *Lingwisticeskije aspekty pieriewoda* (1958). W anglojęzycznej literaturze przekładoznawczej za początek nurtu lingwistycznego uznaje się *On Linguistic Aspects of Translation* Romana Jakobsona (1959)¹⁷, natomiast w polskiej – *Przekład jako zagadnienie językoznawstwa* (1953) Zenona Klemensiewicza. Projekt badawczy krakowskiego językoznawcy, ujmujący przekład jako „swoistą realizację stosunku dwóch «systemów» językowych i stylistycznych”¹⁸, czyli – przywołując sformułowanie Uriela Weinreicha – *kontakt językowy*, miał integrować synchroniczne badania porównawcze (analizę kontrastywną) i stylistyczne z historią języka literackiego, dialektologii i stylistyki historycznej. Postulat przeorientowania teorii i praktyki tłumaczeniowej w kierunku językoznawczym podjął również George Mounin w *Teoretycznych problemach przekładu* (1963), udowadniając przydatność współczesnych teorii lingwistycznych w rozwiązywaniu problemów teoretycznych przekładu, rozumianego jako operacja wyłącznie językowa. Charakter przekładoznawstwa lat 50. i 60. określił więc nurt „neopozytywistyczny”¹⁹, który uczynił dyskurs przekładoznawczy dyscypliną „ściśłą”. Zainteresowania badaczy skupiły się na przekładzie pragmatycznym (z wyjątkiem rozważań biblioznawczych Nidy i Tabera), opisywanym odtąd hermetycznym językiem logiki formalnej, matematycznej i psychologii klinicznej.

„Logiczny pozytywizm” cechował – w scalającym, historycznym ujęciu André Lefevere’a – rozwijające się w latach 60.–70. tzw. „nauki o przekładzie” (*sciences of translation*), a więc m.in.: metodologię egzegezy tekstów biblijnych Eugène Nidy, opartą na modelu transformacyjnej gramatyki generatywnej Noama Chomsky’ego, językoznawczą teorię przekładu (jak brzmi tytuł rozprawy J.C. Catforda) sformułowaną na podstawie Hallidayowskiej gramatyki systemowej, gramatyki tekstowe czy inspirowaną językoznawstwem strukturalnym kontrastywną lingwistykę przekładową (J.-P. Vinaya i J. Darbelneta, A. Malblanca, P. Scaveego, P. Intravaya), którą Etiemble uznał zresztą – przywołując *Türk dilinde i Fransız tesiri* Erven Esenkovej – za „dzieło z literatury porównawczej w dużo prawdziwszym tego słowa znaczeniu”²⁰ niż faktograficz-

¹⁷ W dwóch tłumaczeniach polskich: R. Jakobson, *Językowe aspekty tłumaczenia*, w: *Przekład artystyczny. O sztuce tłumaczenia. Księga druga*, red. S. Pollak, Wrocław 1975 oraz tegoż, *O językoznawczych aspektach przekładu*, w: *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, oprac. M. R. Mayenowa, Warszawa 1989, t.1.

¹⁸ Z. Klemensiewicz, *Przekład jako zagadnienie językoznawstwa*, w: „Język Polski” 34/1954, s. 65; przedruk w: M. Rusinek (red.), *O sztuce tłumaczenia*, Wrocław 1955, s. 85-97. Zob. U. Weinreich, *Languages in Contact*, New York 1953.

¹⁹ Sformułowanie A. Lefevere’a [*Translation: The Focus of the Growth of Literary Knowledge*, w: J.S. Holmes, J. Lambert, R. Van den Broeck (eds.), *Literature and Translation*, Leuven, Belgium: Acco, 1978, p. 8].

²⁰ R. Etiemble, *Porównanie...*, s. 231.

ne badania genetyczne. W granicach obowiązującego preskryptywnego paradygmatu nauk o przekładzie pozostawały również *Übersetzungswissenschaft* w Starych Landach (Wolfram Wills, Katharina Reiss, Werner Koller, Paul Kussmaul, Hans Honig) i lingwistyka translatoryczna szkoły lipskiej (Otto Kade, Gert Jäger, Albrecht Neubert), kontynuowana współcześnie przez badaczy z ośrodka translatorycznego w Kent, Ohio (Neubert, Gregory M. Shreve) na podstawie lingwistyki tekstu²¹.

Uznawane za zgubne, konsekwencje scjentystycznych metod niemieckiego przekładoznawstwa językoznawczego ujmując formułą reprezentanta ruchu neohermeneutycznego w badaniach nad przekładem lat 80., Fritza Paepcke: „*Die Sprachwissenschaft ist eine Wissenschaft ohne Sprache*” [nauka o języku jest nauką pomijającą język]. Nurt neohermeneutyczny – opozycyjny wobec „neopozytywistycznej” translatologii językoznawczej – zainicjowała *After Babel* (1975) Georga Steinera, postrzegającego przekład jako interakcyjny i etyczny proces rozumienia, jaki odzwierciedla czterofazowy „akt hermeneutyczny” („zaufanie-agresja-włączenie-przywrócenie równowagi”). „Wierność” tłumacza („hermeneutyka obcości”) polega na takiej „odpowiedzialnej odpowiedzi”, która przywraca „równowagę integralnej obecności [Drugiego], jaką zakłóciło zawłaszczające zrozumienie”²² („hermeneutyka przywłaszczania”). *Po wieży Babel* projektowała szerokie, metaforyczne ujęcie procesu translacji, dowodząc, że – pod względem formalnym i pragmatycznym – przekład zawiera się w każdym akcie ludzkiej komunikacji (monolingwalnym i interlingwalnym), charakteryzuje wszystkie procedury ekspresywnej artykulacji i interpretacyjnej recepcji każdego rodzaju znaczenia, zarówno w szerokim sensie semiotycznym, jak w konkretnych wymianach werbalnych. Steiner podjął próbę wyznaczenia nowej, fenomenologicznej i filozoficznej przestrzeni dyskursu translatologicznego. Charakteryzując proces translacji jako akt docierania do struktury głębokiej tekstu, uniwersalnego języka prawdy umożliwiającego obcowanie z Logosem, włączył się w tradycję metafizycznych dociekań nad przekładem, które, począwszy od hermeneutyk żydowskich (rabinistycznej, zajmującej się wykładnią Talmudu i mistycznej, poświęconej wykładniom kabały), poprzez hermeneutyki Ojców Kościoła, alegoryczną egzegezę średniowieczną, hermeneutykę renesansową stosowaną do tekstów świata starożytnego, hermeneutykę protestancką doby reformacji, kulminującą w cennieonej przez Wilhelma Diltheya kodyfikacji Schleiermachera, po „odkry-

²¹ Przeglądu naukowych szkół przekładoznawczych dokonuje m.in. E. Gentzler (*The „science” of translation*, w: *Contemporary Translation Theories*, pp. 43-73); J. Munday, *Introducing Translation Studies. Theories and Applications*, London and New-York: Routledge; A. Pisarska, T. Tomaszewicz, *Współczesne tendencje przekładoznawcze. Podręcznik dla studentów neofilologii*.

²² G. Steiner, *Po wieży Babel*, przeł. O. i W. Kuśnierz, Kraków 2000, s. 412.

cie” *Zadań tłumacza* (1923) Waltera Benjamina – opierały się na założeniu, że każdy „tekst święty” (sakralny i kanoniczny świecki) zawiera swoje potencjalne prawdziwe tłumaczenie. Rozwój nurtu neohermeneutycznego w przekładoznawstwie projektował reorientację badań w stronę historii przekazu znaczenia, „diachronicznej hermeneutyki”, filozofii języka i świadomości.

W efekcie wykrystalizowania się rozbieżnych kierunków przekładoznawczych – neopozytywistycznych nauk o przekładzie i hermeneutycznej filozofii przekładu – europejskie badania translatologiczne połowy lat 70. znalazły się w impasie, który wkrótce przełamało powstanie alternatywnego wobec wymienionych frakcji modelu badań translatologicznych, zwiastowanych w wystąpieniu Jamesa Holmesa na Trzecim Międzynarodowym Kongresie Lingwistyki Stosowanej w Kopenhadze, *The Name and Nature of Translation Studies* (1972)²³. Postulowane Translation Studies miały się oprzeć na „ewolucjonistycznej koncepcji metanauki, odzégnując się zarówno od logicznego pozytywizmu, jak koncepcji hermeneutycznej”²⁴. Projekt Holmesa zakładał integrację przekładoznawczych tendencji lingwistycznych i literaturoznawczych, postulowaną wcześniej przez Andrieja Fiodorowa w pracy *Za sintiez mnenij w teorii pieriewoda* (1966). Przekład literacki stał się więc ostatecznie obiektem deskryptywnych studiów translatologicznych po długim okresie relegowania na margines – zarówno w normatywnym, naukowym przekładoznawstwie językoznawczym (jako tekst „dewiacyjny”, naznaczony, niepoddający się ani rygorystycznej analizie scjentystycznej, ani naukowemu wyjaśnianiu), jak w strukturalistycznej komparatystyce literackiej (jako tekst o wartości wyłącznie faktograficzno-dokumentacyjnej i informacyjnej). Co znamienne, przedmiotem krytyki Henryka Markiewicza był „minimalizm badawczy [komparatystów] poprzestający na omówieniu recepcji krytycznej i przekładowej”²⁵.

II. Strukturalna komparatystyka literacka wobec problematyki przekładoznawczej

W strukturalistycznych systematykach badań porównawczych, różniających – zgodnie z tradycją Wiktora Żyrmunskiego – międzyliterackie związki historyczno-genetyczne oraz zależności typologiczne (spo-

²³ Por. przypis 2.

²⁴ A. Lefevere, *Translation: The Focus on the Growth of Literary Knowledge*, w: J.S. Holmes, J. Lambert, R. Van den Broeck (eds.), *Literature and Translation*, Leuven, Belgium: Acco, 1978, p. 7.

²⁵ H. Markiewicz, *Przekroje i zbliżenia dawne i nowe*, Warszawa 1976, s. 435.

łeczne, literackie, psychologiczne)²⁶, przekład ujmowano jako „czynnik pośredniczący w kontaktach czytelnich i filiacjach” między literaturami różnojęzycznymi. Według ustaleń Henryka Markiewicza, „tłumaczenia, wolne przekłady, parafrazy” powinny być rozpatrywane jako „przejaw znajomości danego utworu za granicą w aspekcie kontaktów interliterackich”, podobnie jak „publikacje, informacje, czytelnictwo” (stając się obiektem studiów nad recepcją przekładową i krytyczną literatur obcych), lub w aspekcie filiacji interliterackich (tj. paralelizmów uwarunkowanych kontaktami literackimi) jako „dzieło literackie wywołane przez oryginał”, na równi z (a) zależnościami (plagiaty, zapożyczenia: ideowe, tematyczne, kompozycyjne, stylistyczne, tekstualne, transformacje, inwersje, reminiscencje nieświadome, impulsy twórcze), (b) nawiązaniami (naśladowania, stylizacje, aluzje, trawestacje, kontynuacje, polemiki, parodie, pastisze) oraz (c) interpretacjami (recenzje, analizy). W aspektach wyróżnionych interliterackich kontaktów, paralelizmów, homologii, analogii i filiacji Markiewicz dopuszcza ujęcia identyfikujące, różnicujące, rejestrujące lub opisowo-wyjaśniające (ustalające przyczyny ich powstawania) oraz wartościujące (poza aspektem kontaktów, co oznacza rezygnację z krytyki przekładu)²⁷. Podobnie, w projekcie „komparatystyki strukturalnej” (termin Mikulasa Bakoša) przedstawionym przez Dionýza Ďurišina w *Problemach literarnej komparatystyki* i *Teorii literarnej komparatystyki* przekład umieszcza się w obszarze relacji genetycznych (obok aluzji, parafrazy, pożyczki literackiej, pastiszu, plagiatu i adaptacji) jako „wysoce charakterystyczną formę międzyliterackiej recepcji”²⁸. Przekład (oraz zapożyczenie, imitacja, stylizacja, analogia metaforyczna czy wpływ) jest formą wzajemnego oddziaływania literatur różnojęzycznych również w ujęciu Iriny Nieupokojewej²⁹. Charakterystykę przekładu jako afirmatywnego lub polemicznego „metatekstu”, uobecniającego „intertekstualny inwariant” wobec innych rodzajów tekstów należących do „wtórnej, derywowanej literatury o literaturze –

²⁶ Zob. W. Żyrmunskij, *Srawnitielnoje literaturowiedienije i problema literaturnych wlijanij*, Moskwa 1936; tegoż, *Problemy historyczno-porównawczych badań literackich*, przeł. L. Suchanek, „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 3, s. 281-299.

²⁷ H. Markiewicz, *Zakres i podział literaturoznawstwa porównawczego*, w: tegoż, *Przekroje i zbliżenia, dawne i nowe. Rozprawy i szkice z wiedzy o literaturze*, s. 418-419; Zob. tegoż, *Komparatystyka*, w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, red. J. Krzyżanowski [i in.], Warszawa 1984, t. I, s. 463-464.

²⁸ D. Ďurišin, *Theory of Literary Comparatistics*, ed. K. Rosenbaum, Bratislava 1984, p. 178; Zob. również tegoż, *Problemy literárnej komparatistiky*, Bratislava, 1967; tegoż, *Teória literárnej komparatistiky*, Bratislava 1975; *O literárnych vzťahoch. Sloh, druh, pre-klad*, Bratislava 1976.

²⁹ Zob. I. Nieupokojewa, w: *Wzaimoswjazi i wzaimodiejstwije nacionalnych literatur (Matieriaty diskussii 11-15 janwaria 1960 g.)*, Moskwa 1961, s. 27-40.

metaliteratury” (jak np. recenzja, streszczenie, polemika, pamflet, parodia, cytat, aluzja) Anton Popovič uznał za jedno z najważniejszych wyznań teorii przekładu artystycznego³⁰, projektowanej jako dyscyplina komparatystyczna wsparta na osiągnięciach lingwistyki i stylistyki przekładu.

Rozgraniczające, równoległe zestawienia przekładów i innych typów wypowiedzi literackich naznaczonych współczynnikiem intertekstualności jako odrębnych kategorii tekstowych i niezależnych obiektów badawczych w zakresie filiacji interliterackich w systematykach Markiewicza, Durišina lub Nieupokojewej nie były wyznaniem wiary badaczy w możliwość porozumienia literatur różnojęzycznych na poziomie supralingwistycznym (archetypicznym, mitycznym), ponad barierami kodów werbalnych, czyli wyrazem „metodologicznie uzbrojonej niewiedzy o przekładzie”, wspartej na fałszywej przesłance³¹, a co najwyżej świadectwem braku logicznej poprawności dokonywanych systematyk literatury porównawczej czy naruszenia zasady równoważności i równopoziomowości wyodrębnianych zjawisk. Żadną miarą nie unieważniały faktu, że przekład jest obecny *implicite* we wszelkich kontaktach między literaturami różnojęzycznymi i tylko mediacja docelowego języka naturalnego umożliwia zaistnienie relacji intertekstualnej między obcojęzycznym „oryginałem” a docelowym tekstem podejmującym z nim dialog³². Jednak defi-

³⁰ A. Popovič, *Translation as Communication*, w: *Komparatistika a preklad*, vedec-
ky redaktor P. Petrus, Bratislava 1980, s. 14-16; I. Dénes, *Textual Features of Adapted
Texts*, w: *Komparatistika a preklad...*, s. 18-20.

³¹ „Komparatystykę bez translatologii” określa w ten sposób E. Balcerzan, w: *Ta-
jemnica istnienia (sporadycznego) krytyki przekładu*, w: *Krytyka przekładu w systemie
wiedzy o literaturze*, red. P. Fast, Katowice 1999, s. 29.

³² Egzemplifikację dyskursotwórczej roli przekładu w literaturze docelowej stanowią
liczne w pracach literaturoznawczych spostrzeżenia dotyczące intertekstualnych relacji
między językiem tłumaczeń artystycznych a rozwojem literatury rodzimej, np. między
przekładami T. Boya-Zeleńskiego z F. Rabelais'go *Gargantui i Pantagruela* a prozą
S.I. Witkiewicza (Zob. M. Głowiński, *Witkacy jako pantagruelista*, w: *Studia o Stani-
sławie Ignacym Witkiewiczu*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, Wrocław 1972, s. 60-61),
powojennymi przekładami E. Hemingwaya a debiutami „pokolenia 56.”, zwłaszcza be-
hawiorystyczną prozą M. Hłaski (Zob. B. Sienkiewicz, *Dezautomatyzacyjna funkcja
przekładu w przemianach prozy narracyjnej*, w: *Studia o narracji*, red. J. Błoński [i in.],
Wrocław 1982, s. 291-304) lub między przekładami J. Łobodowskiego z S. Jesienina
a autentystyczną poezją chłopską m.in. J.A. Frasika, J.B. Ożoga, W. Skuzy (Zob. W. Pio-
trowski, *Sergiusz Jesienin w polskiej literaturze międzywojennej*, Wrocław-Warszawa-
Kraków 1967). Ciekawą głoszą do dyskusji o charakterze i konsekwencjach praktyki
translatorskiej w kulturze docelowej są uwagi Piotrowskiego o (zapośredniczonym przez
przekłady) wpływie poezji Jesienina zaznaczającym się nie tylko w oryginalnej liryce
polskiej, ale również w polskich przekładach z innych rosyjskich poetów. Jesieninowskich
metafor używa m.in. K.A. Jaworski, tłumacząc wiersz *Osiennaja ljubow'* A. Błoka. Zależ-
ności przekładu Jaworskiego od praktyki przekładowej poezji Jesienina dowodzi – zda-

nicje tekstu docelowego jako zjawiska estetycznego *sui generis*, ujęcia procesu przekładu jako operacji nie tylko werbalnej, ale „wymiany całego systemu, struktury tekstu literackiego”³³ czy twierdzenia przyznające przekładowi i oryginałowi status „dwóch różnych i niezależnie autorytatywnych wartości kulturowych”³⁴ były formułowane jedynie w postaci „przyczynków do teorii przekładu”, nie znajdując rozwinięcia w samodzielnych opracowaniach teoretycznych czy w postaci konkretnych analiz.

Wydaje się, że głównych przyczyn eufemizacji czy nadmiernego upraszczania problematyki przekładowej w strukturalistycznych literackich badaniach porównawczych należałoby upatrywać nie tylko w dyskusyjnych i niejednorodnych zasadach klasyfikacji przekładu w systemie teorematów komparatystyki literackiej, ale przede wszystkim w kondycji ówczesnego przekładoznawstwa, rozdartego między neopozytywistyczną frakcją lingwistyczną, hermeneutyką przekładoznawczą i nurtem filologicznym. Niejednorodna aparatura pojęciowa i brak spójnej perspektywy metodologicznej uniemożliwiały podjęcie systematycznych i całościowych komparatystycznych analiz przekładoznawczych. Badania nad przekładem artystycznym prowadzone pod auspicjami pozytywistycznej i strukturalistycznej komparatystyki literackiej nie obejmowały literatury przekładowej jako odrębnej klasy tekstów oraz jej miejsca i funkcji w procesie historycznoliterackim, tworząc zniekształcony obraz interferencji literackiej. Stąd retoryczny wykrzyknik Edwarda Balcerzana: „Ileż «wpływów i zależności», stwierdzonych w badaniach historycznoliterackich, trzeba byłoby zakwestionować, zinterpretować, opisać na nowo!”³⁵. Literaturoznawcy-strukturaliści nie włączali zagadnień przekładoznawczych do *metodologicznych problemów syntezy historycznoliterackiej*, traktując przekłady literackie jako co najwyżej przedmiot tzw. komparatystyki kontrastywnej (zakładającej istnienie wspólnego paradygmatu literatury określonego kręgu kulturowego jako zbioru możliwości wyboru). W tym przypadku postępowanie kontrastywne dotyczyło głównie „interpretacji pominięcia... zdań i słów” w przekładzie lub „naśladowa-

niem Piotrowskiego – zestawienie wersu *O Chryste! Smutek pól mych piję* – polskiego ekwiwalentu *Christos! Radnoj prastor pieczalen!* ze zwrotami zaczerpniętymi z dokonanych wcześniej przez Jaworskiego tłumaczeń Jesienina: „chłonę żyzność twoich grząd” (*Ja smotruj twoi polja*), „radość pić zielonych wiech” (*na priwol' zielonych wiech*) (W. Piotrowski, *Sergiusz Jesienin w polskiej literaturze międzywojennej* s. 132).

³³ D. Đurišin, *Theory of Literary Comparatistics*, s. 141.

³⁴ K. Horalek, *Prispevky k teorii prekladu*; cyt. za tegoż, *Theory of Literary Comparatistics*, s. 142.

³⁵ Zob. E. Balcerzan, *Poetyka przekładu artystycznego*, w: *Literatura z literatury...*, s. 19.

niu" (co „nie nastrocza większych trudności”³⁶). Próby eksponowania kulturotwórczej i dyskursotwórczej roli przekładów artystycznych w strukturalistycznych historycznych monografiach literatur narodowych nie powiodły się, przybierając raczej charakter postulatów³⁷ niż zastosowań praktycznych. Ujęcia holistyczne uniemożliwiały zresztą obowiązujący preskryptywny paradygmat badawczy, przyznający oryginałowi pozycję hegemoniczną i zakładający *implicite* „transcendentalną i utopijną koncepcję przekładu jako reprodukcji oryginału, całego oryginału i wyłącznie oryginału”³⁸, nierzadko z pominięciem właściwości kultury przyjmującej, warunkującej kształt tekstu docelowego. Niewzruszoną przesłanką metodologiczną „neopozytywistycznych”, nastawionych na źródło (*source-oriented*³⁹) badań przekładoznawczych (i komparatystycznych) pozostało przekonanie o supremacji oryginału jako modelu normatywnego oraz niższości i wtórności przekładu, rozumianego – za Popowiczem – jako metatekst, czyli efekt czynności wtórnej, modyfikacyjno-reprodukcyjnej, motywowanej potrzebą przekodowania oryginału (prototekstu) zgodnie z regułami tego samego systemu literackiego. Rezultaty konfrontacji tekstu źródłowego i docelowego, eksponującej „przyrodzone prawa” oryginału przez wykazywanie błędów jego kolejnych tłumaczeń i braku kompetencji translatorskiej, stwierdzanego na podstawie wyrwanych z kontekstu historyczno-kulturowego wyimków tekstów docelowych, były – wobec takich założeń – z konieczności powtarzalne, przewidywalne i preskryptywne⁴⁰.

³⁶ J. Ziomek, *Metodologiczne problemy syntezy historycznoliterackiej*, w: *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, red. H. Markiewicz i J. Sławiński, Kraków 1976, s. 51.

³⁷ Np. w ujęciach A. Popowicza czy D. Durišina.

³⁸ T. Hermans, *Introduction. Translation Studies as a New Paradigm*, w: *The Manipulation of Literature. Studies in Literary Translation*, London 1985, p. 9.

³⁹ Termin „Source Text-oriented Translation Studies” został wprowadzony przez G. Toury’ego na oznaczenie normatywnych podejść do przekładu, które postulują konieczność odtworzenia w tekście docelowym pewnych wartości tekstu źródłowego, zakładając ściśle określoną relację między oryginałem a przekładem, jeżeli tekst docelowy ma się „kwalifikować” jako przekład (Zob. hasło „Source Text-oriented Translation Studies”, w: M. Shuttleworth, M. Cowie *Dictionary of Translation Studies*, St. Jerome Publishing, Manchester, UK 1997).

⁴⁰ Za klasyczny przykład nastawionych na źródło badań komparatystycznych można uznać wnioski z analizy konfrontatywnej wybranych rosyjskich wierszy A. Achmatowej i opartej na nich polskiej serii przekładowej: „Efekt zabiegów translatorskich możemy z całą pewnością uznać za zadowalający, choć, jak pokazaliśmy, tłumacze nie ustrzegli się w paru przypadkach przed poważnymi błędami, które zdeformowały oryginalną strukturę tekstu i naruszyły logikę obrazowania pierwowzoru. (...) Niniejsze rozważania to jedynie zasygnalizowanie konieczności podjęcia szerszych badań nad twórczością A. Achmatowej, właśnie w aspekcie translologicznym. Takie analizy pozwoliłyby na wypracowanie odpowiedniejszej metody, umożliwiającej tłumaczom zachowanie mistrzowskiej precyzji

III. Dyskurs przekładoznawczy w horyzoncie literaturoznawczych „zwrotów”

Esencjalistyczne i obiektywistyczne praktyki określania wyspecyfikowanych warunków przekładowej ekwiwalencji w translatoologii do połowy lat 80., zakładające istnienie intersubiektywnych i transsubiektywnych reguł językowej komunikacji, obecność w tekście zaprogramowanej, źródłowo danej intencji, z góry określającej jego znaczenie, niezależnej od stanowiska poznającego podmiotu i słownika pojęciowego, jakim rozporządza, niezrelatywizowanej do instytucjonalnego otoczenia, sposobów kontekstualizacji, kulturowo zdeterminowanych narzędzi rozumienia czy, wężej, zestawu przesądów właściwych danej „wspólnocie interpretacyjnej”, dowodziły absolutnej niewspółmierności rozwoju dyskursu przekładoznawczego i nowego krytycznego aparatu pojęciowego, jaki dwie dekady wcześniej zaczęła wypracowywać poststrukturalistyczna refleksja literaturoznawcza.

W efekcie badacze przekładu literackiego reprezentujący odmienne niż translatoologia dyscypliny nauk humanistycznych doświadczali nie tylko swoistego rozdwojenia w kwestiach metodologicznych, ale i cofania się w czasie. Dyskurs literaturoznawczy już od połowy lat 60. zdominowała bowiem retoryka „zwrotów”, dokonujących się także w ościennych naukach humanistycznych (historiografia, filozofia, antropologia, etnografia, psychologia, językoznawstwo, socjologia, ekonomia, prawo), które – odzegnując się od modelu nauki sięgającego kartezyjańskiej myśli filozoficznej, a ostatecznie wykryształizowanego na początku XX wieku równocześnie w filozofii analitycznej i językoznawstwie strukturalistycznym – zaczęły redefiniować swój status naukowy i konstruować nowe „finalne” słowniki pojęciowe. Kolejne zwroty, nazywane: lingwistyczno-pragmatystycznym, dekonstrukcjonistycznym, retorycznym, interpretacyjnym, narratywistycznym, kontekstualistycznym (kulturalistycznym), konstruktywistycznym, etyczno-antropologicznym i kognitywistycznym), prowadziły do uprawomocnienia nowego typu dyskursu naukowego, reprezentującego odmienny niż dotychczas model poznania literackiego i naukowego, podważając podszyte mimesis przekonania naukowe: tezy o obiektywnym i niezależnym istnieniu obiektu poznania, metajęzykowym statusie przedstawiającego ten przedmiot dyskursu i neutralnej, obiektywistycznej, nieokreślonej pod względem parametrów ideologiczno-światopoglądowych, czasoprzestrzennych, emocjonalnych i aksjologicz-

twórczej poetki i oddania polskiemu czytelnikowi całego bogactwa odcieni znaczeniowych i emocjonalnych tej arcytrudnej dla przekładu poezji”. Zob. A. Kozak, *Rola słowa we wczesnej poezji Anny Achmatowej*, w: *Komparatystyka literacka a przekład*, red. P. Fast i K. Zemła, Katowice 2000, s. 154.

nych pozycji poznającego podmiotu. Wobec wieloaspektowych przeobrażeń, zachodzących pod ciśnieniem poststrukturalistycznych „zwrotów” – przemian w zakresie koncepcji poznającego podmiotu, tekstu i jego interpretacji, sposobów pojmowania języka nauki i literatury, sposobów rozumienia ich prawdy i wartości poznawczej, a także wzajemnej relacji między wiedzą a sztuką, język refleksji przekładoznawczej opisujący przekład (będący przecież aktem interpretacji) w kategoriach „prawdziwości”, „wierności”, „definitywności” czy „poprawności” okazywał się głęboko anachroniczny, nieadekwatny, wręcz utopijny wobec języka postmodernistycznej refleksji literaturoznawczej, np. francuskich dekonstrukcjonistów, kwestionujących zasadność hierarchicznego związku między oryginałem a przekładem i autorytatywność kategorii „oryginalności”/„pierwotności”/„źródła”, dowodząc niemożności „domknięcia interpretacji” (wykluczającej „hipotezę całości”) i rozstrzygnięcia o jej adekwatności. Derridiańskie „operacje tekstualne” (będące w istocie repetycją koncepcji obecnych *implicite* w filozoficznym projekcie Michaiła Bachtina) wykazywały, że każdy tekst przemawia cudzym słowem, pozostając w stanie nieustannej, nieukończzonej translacji, co faktycznie unieważniało tradycyjną teleologię przekładową, zakładającą możliwość ukazania zamkniętego, finalnego, ekwiwalentnego tekstu i zatrzymania strumienia sensów. Poststrukturalistyczne diagnozy tekstualnej cudzo- i wielogłosowości, nie-przedmiotowego i nie zewnętrznego wobec przyjętej perspektywy językowej statusu prezentowanego obiektu oraz koncepcje tworzącego jego możliwe reprezentacje podmiotu, każdorazowo zrelatywizowane do przyjmowanych przezeń języków właściwych określonej opcji metodologicznej (a zatem także światopoglądowej), nie mogły jednak wówczas znaleźć bezpośredniego przełożenia na rozpoznania czynione w translatologii, sytuującej się nadal w horyzoncie paradygmatu scjentyistycznego, instytucjonalnie i metodologicznie zamkniętej w granicach strukturalistycznego językoznawstwa. Zręby teorii przekładu artystycznego, formułowanej z pozycji literaturoznawstwa porównawczego, stanowiła nadal strukturalistyczna koncepcja oryginału jako dzieła zamkniętego i całościowego; poszczególne teksty docelowe ujmowano zaś jako indywidualne akty realizacji systemu (*langue*) języka oryginału.

Dyskurs przekładoznawczy miał odkryć zastosowanie słowników pojęciowych i rozwiązań metodologicznych wypracowanych w poststrukturalistycznych dyskursach humanistycznych na własnym obszarze badawczym z niemalże dwudziestoletnim, w stosunku do literaturoznawstwa, opóźnieniem, wraz ze zwrotem kontekstualistycznym, jaki w translatologii dokonał się wskutek przymierzenia do tekstów docelowych języka właściwego tzw. studiom kulturalistycznym (*cultural studies*), tzn. dyskursowi feministycznemu, postkolonialnemu i mniejszościowemu. Zwrot kulturalistyczny w translatologii dokonał się jednocześnie ze zwro-

tem translatologicznym w studiach kulturalistycznych, znacząc przejście od „fazy formalistycznej” badań przekładoznawczych do studiów uwzględniających „szersze zagadnienia kontekstu, historii i konwencji”, od „starej metody wartościującej”, polegającej na ustawianiu dwóch przekładów naprzeciw siebie i badaniu tej pary w „formalistycznej próżni” (strukturalistyczne językoznawcze studia nad przekładem), do analizy „tekstu zanurzonego w siatce znaków kultury zarówno źródłowej, jak docelowej”⁴¹. Równoczesność owych zwrotów jest, w ujęciu Susan Bassnett i André Lefevere’a, efektem równoległej, trójfazowej ewolucji studiów kulturalistycznych (przedstawionej przez Anthony’ego Easthope’a) i współczesnego dyskursu przekładoznawczego. Wyróżnionej przez Easthope’a fazy kulturalistycznej lat 60. (redefinicja pojęcia kultury, rozszerzenie jej zakresu na zjawiska peryferyjne, marginalizowane, niekanoniczne) odpowiadają w translatologii praktyki ujmowania przekładu w kategoriach kulturologicznych, definicje pragmatycznej ekwiwalencji przekładowej w kategoriach wartości kulturowych (metodologia egzegezy tekstów biblijnych Nidy, modele ekwiwalencji Newmarka, Catforda i Mounina). Translatologicznym odpowiednikiem kulturalistycznej fazy strukturalistycznej lat 70. (tekstualność i hegemonia) jest okres dominacji teorii polisystemowej (Even-Zohar) oraz systemowe podejście we wczesnych badaniach szkoły manipulacyjnej (Lefevere, Bassnett, Hermans). Ekwiwalentem fazy poststrukturalistycznej/kulturowo-materialistycznej w studiach kulturalistycznych lat 1980-1990 (kulturowy pluralizm) jest kariera brytyjskiego kulturowego materializmu i amerykańskiego nowego historycyzmu m.in. w późnych studiach przekładoznawczych manipulistów, translatologicznych kanadyjskich badaniach feministycznych, brazylijskich studiach „antropofagicznych” i hinduskim, postkolonialnym dyskursie translatologicznym⁴².

IV. Perspektywa intertekstualna w dyskursie przekładoznawczym

Wskutek niewspółbieżności przemian i przewartościowań w literaturoznawstwie poststrukturalistycznym i przekładoznawstwie do połowy lat 80. współczesne próby opisywania relacji między tekstem oryginału a tekstami docelowymi w kategoriach intertekstualności mogą się wy-

⁴¹ A. Lefevere, S. Bassnett, *Introduction: Proust's Grandmother and the Thousand and One Nights: The "Cultural Turn" in Translation Studies*, w: *Translation as Intercultural Communication*, ed. M. Snell-Hornby, Prague 1995, s. 11-12.

⁴² Zob. S. Bassnett, *The Translation Turn in Cultural Studies*, w: S. Bassnett, A. Lefevere, *Constructing Cultures. Essays on Literary Translation, Multilingual Matters*, Clevedon-Philadelphia 1995, s. 131-132.

dawać odkryciem kulistości Ziemi, jakiego dokonuje José Arcadio Buendía, bohater *Stu lat samotności*, na całe stulecia po Ptolomeuszu. Jednak to właśnie one oferują zbawienną alternatywę nastawionych na źródło, normatywnych badań translatoologicznych, tak dobrze jeszcze zadomowionych w polskim przekładoznawstwie strukturalistycznym.

Teoria intertekstualności wywiedziona z Bachtinowskich rozważań nad dialogicznością wypowiedzi umożliwia bowiem odrzucenie nieostrego i pejoratywnie nacechowanego pojęcia „wpływu” na rzecz „intertekstu” (lub „dialogu”⁴³) i wyeksponowanie innych relacji międzytekstowych niż reprezentacja i reprodukcja, jak zwykle się ujmować układ oryginał-przekład. Pozwala na analizę tłumaczenia jako przestrzeni „chwilowego spotkania dwu światów” (frazja Siergieja Awierincewa) albo Joyce’owskiej „równoczesności spotkania” (*the coincidence of meeting*), „galaktyki wydarzeń”, interakcji zderzających się kultur w momencie bezpośredniego starcia ich języków-światopoglądów. „Przekład jako aleatoryka spotkania” – napisze Tadeusz Sławek⁴⁴. Analiza porównawcza oryginału i tekstu docelowego ujawnia proces dialogowania różnojęzycznych światów kulturowych, sam „moment” negocjacji heterogenicznych słów, znaczeń, głosów, wypowiedzi, wartości i horyzontów. Celem pełnej eksplikacji porównawczej jest przyłapanie ich „na gorącym uczynku”. Wydaje się, że intertekstualną przestrzeń serii translatorskiej najadekwatniej opisują właśnie idiomy ze słownika Michaiła Bachtina z zakresu teorii świadomości i poznania. Konfrontacja oryginału i tekstu docelowego ilustruje „zdarzeniowość” kontaktu interlingwistycznego i międzykulturowego, która jest „współ-byciem” („współ-obecnością”) „ja” i „Innego” dokonującym się w tekście przekładu; zgodnie z Bachtinowskim etymologicznym rozumieniem *sobytia* – *sobytijnosti* z wszystkimi obciążeniami semantycznymi rosyjskiego prefiksu *so-*, którego funkcją w poetyce Bachtina jest akcentowanie wspólnotowości i relacyjności porozumiewania się, każdorazowego nastawienia (*ustanowki*) na Innego⁴⁵. Etymologia Bachtinowskiego „Innego” (*drug-drugoj*) narzuca inne postrzeganie sytuacji przekładu niż w kategoriach walki o dominację, jako wzajemnej wrogości, zawłaszczania, pochłaniania, reifikowania znaczeń oryginału („chłodu obcości”). Translacja jest spotkaniem z przyjacielem, któremu

⁴³ Zastąpienie pojęcia wpływu pojęciem dialogu międzykulturowego proponował już J. Łotman w: *Problema wizantyjskiego wlijanija na russkiju kulturu w tipologiczeskom oswieszczenii*, w: tegoż, *Izbrannyje stat’i*, tom I (*Stat’i po semiotike i tipologii kultury*), Tallin 1992, s.121-128.

⁴⁴ T. Sławek, *ORT/WORT. Nomadyzm jako strategia translacji*, w: *Przekład artystyczny* (Tom 5: *Strategie translatorskie*), red. P. Fast, Katowice 1993, s. 15.

⁴⁵ Iluzję przezroczystości i dosłowności Bachtinowskich pojęć rozwiewa D. Ulicka, *Niektóre problemy poetyki Bachtina*, „Teksty Drugie” 2001/6, s. 33-58.

zawdzięcza się istnienie („ciepło miłości”). To właśnie przekład, w ujęciu Benjamina i czytającego Benjamina Derridy, zapewnia życie oryginałowi, nie odwrotnie. Różnica między „ja” i „Innym” stanowi ontologiczny warunek ich tożsamości, czyli świadomości i samoświadomości (sama forma wewnętrzna słowa *so-znanije* sugeruje wiedzę dzieloną ze świadomością innych). Siebie – powiada Bachtin – widzę tylko oczami „Innego”, a on z kolei odbija się w moich oczach (metaforą otwartego okna, przez które przypatrują się sobie różnojęzyczne narody posługuje się w opisie literatury przekładowej Karl Dedecius⁴⁶). Niezbywalne uczestnictwo „Innego” jest nie tylko obecnością pytajno-odpowiedziową (współodpowiadającą), ale również współ-odpowiedzialną (Steinerowska i Derridiańska „odpowiedzialność odpowiedzi”), czyli etycznie aktywną, co dokumentuje bogata historia pojęć „lojalności”/„zdrady” czy „wierności”/„niewierności” przekładu wobec oryginału funkcjonujących w przekładoznawstwie. Obecność „Innego” w procesie samopostrzegania i samopojmowania siebie jest absolutnie niezbędna ze względu na przewagę (*izbytką*) poznania, jaką zapewnia pozycja z zewnątrz. Iluzyjność samoświadomości, samej sobie niedostępnej i wymagającej spojrzenia „Innego”, zawiera się w Bachtinowskiej *unie-nachodimosti* („niewspółobecności”, „egzotopii”) jako nośnika relacji „ja”-„Inny”: „Punkt widzenia z zewnątrz, jego przewaga i ograniczenia. Punkt oglądu siebie samego od wewnątrz. Miejsce, w którym z zasady pozycje te nie mogą się pokrywać ani identyfikować. To właśnie w miejscu ich rozchodzenia, nie zaś nakładania [...] rozgrywają się zdarzenia”⁴⁷.

Przedstawiając zdarzeniowość kontaktu międzyjęzykowego, przekład staje się przestrzenią różnicowania znaczeń, nieustannej gry znaczonego i znaczącego (Derridiańskiej *différance*: „różni”, „róż-nic-y”, „róż/ni/c/oś/ci”⁴⁸). Homi Bhabha tak postrzega rolę przekładu w kulturowej (re)negocjacji i destabilizacji znaczeń:

„Przekład jest performatywnym aspektem kulturowej komunikacji. Ukazuje język *in actu* (*enonciation, positionality*), raczej niż język *in situ* (*enoncé, propositionality*). [...] Czas przekładu jest tym ruchem znaczenia, zasadą i praktyką komunikacji, która, by przywołać słowa de Mana «wprowadza oryginał w ruch, aby go zdekanonizować, rozpocząć jego fragmentację, błędną wędrówkę, wieczne wygnanie»”⁴⁹.

⁴⁶ K. Dedecius, *Notatnik tłumacza*, przeł. J. Prokop, Kraków 1974, s. 21.

⁴⁷ M. Bachtin, <Retoryka – o ile jest kłamiwa>, przeł. T. Brzostowska, „Przestrzenie Teorii” 2002, nr 1, s. 227.

⁴⁸ Jak proponuje Bogdan Banasiak.

⁴⁹ H. Bhabha, *How Newness Enters the World*, w: *The Location of Culture*, London and New York: Routledge 1994, cyt. za: S. Bassnett, *The Translation Turn in Cultural Studies*, s. 137.

Dynamikę dialogowania różnojęzycznych światów kulturowych uwiadaczniają próby stenograficznego utrwalania przebiegu translacji rozumianej – za Douglasem Robinsonem – jako proces „podejmowania decyzji”. Wyrazistą egemplifikacją „automatycznego” zapisu kolejnych wyborów translatorskich i ich motywacji jest słynny Tuwimowski *Czterowiersz na warsztacie*, humorystycznie rejestrujący „bieg myśli” i „podświadomą działalność pojęć i wyobrażeń”, czyli zdarzeniowość kontaktu interlingwalnego, dokonującego się w powstającej polskiej wersji prologu *Rusłana i Ludmiły* Aleksandra Puszkina⁵⁰: *U łukomorja dub zielonyj, / Złataja cep’ na dubie tom, / I dniom i noczu kot uczonyj / Wsio chodit po cepi krugom*. Refleksje Tuwima nad „aurami słów” *łukomorze, łekomorze, łukomor* i pozbawioną morza, błyskającą *łukawicą*, ich łączliwością semantyczną oraz (prywatnymi i kulturowymi) możliwościami asocjacyjnymi („zielone i mokro-błyszczące *łukomorje*”), przypominające Potiebniańskie rozważania nad „formami wewnętrznymi” słów („jest w słowie jawor coś z samej istoty drzewa, w cerkiewnosłowiańskim *aworow dąb* znaczy jawor”), przylapując język na gorącym uczynku, ukazują przykład jako performatywny aspekt komunikacji międzykulturowej.

V. Koncepcje „serii przekładowej” we współczesnym polskim dyskursie przekładoznawczym

We współczesnym przekładoznawstwie polskim, wspartym na ustaleniach strukturalizmu translatologicznego i wciąż jeszcze pozostającym w kręgu ukierunkowanego na źródło paradygmatu badawczego⁵¹, metoda synoptycznego zestawiania tekstów oryginału i przekładu jest schedą po literaturoznawczej metodologii strukturalno-semiotycznej, połączonej z poetyką opisową i historyczną. Wstępną (i nadal w polskiej translatologii obowiązującą) teorię badań nad mechanizmami intertekstualnymi w przekładzie sformułował Edward Balcerzan, wprowadzając koncepcję

⁵⁰ J. Tuwim, *Czterowiersz na warsztacie*, w: E. Balcerzan, *Pisarze polscy o sztuce przekładu 1440-1974, Antologia*, Poznań 1977, s. 280-294.

⁵¹ Wnioski takie nasuwa nieodpacie lektura katowickich serii wydawniczych pod red. P. Fasta: *Przekładu artystycznego (Z zagadnień teorii i krytyki)*, 1991; *Zagadnienia serii translatorskich*, 1991; *Tłumaczenia literatury polskiej na języki obce*, 1992; *Różewicz tłumaczony na języki obce*, 1992; *Strategie translatorskie*, 1993) i *Studiów o przekładzie (Topika erotyczna w przekładzie*, 1994; *Klasycyzm i awangardowość w przekładzie*, 1995; *Obyczajowość i przekład*, 1996; *Polityka a przekład*, 1996; *Komizm a przekład*, 1997; *Przekład artystyczny a współczesne teorie translatologiczne*, 1998; *Krytyka przekładu w systemie wiedzy o literaturze*, 1999; *Komparatystyka literacka a przekład*, 2000) oraz krakowskich tomów prac zbiorowych *Między oryginałem a przekładem*, red. J. Konieczna-Twardzikowa i U. Kropiwiec.

seryjnego istnienia przekładu i „struktury serii przekładowej”: „Tłumaczenie istnieje w serii tłumaczeń. Seria jest podstawowym sposobem istnienia przekładu artystycznego. Na tym polega swoistość jego ontologii”⁵². Jakby wynikało z charakterystyki „swoistości ontologii” tekstu docelowego, akcentującej nieostateczność jego kształtu (labilność), wariantowość, szkicowość, wielopodmiotowe współautorstwo i nieustanne otwarcie na już istniejące i potencjalne głosy tłumaczy-autorów – teoria serii przekładowej pozostaje w ścisłym związku z Bachtinowską koncepcją tekstu (oraz z poststrukturalistycznymi praktykami interpretacyjnymi, w jakich Bachtin jest uznawany za prekursora). Balcerzan przejmuje koncepcję tekstu jako obiektu nigdy niegotowego, niezamkniętego we własnych lingwistycznych granicach, otwartego na nieskończony dialog, wraz ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z takiego rozumienia wypowiedzi i znaczenia dla aktu poznawczego jako wytworu wielu świadomości – nigdy nieodmkniętego, niezwieńczonego finalnym rezultatem, który byłby równoznaczny z osiągnięciem aksjomatycznej, dogmatycznej prawdy. Co jednak znamienne, powyższa charakterystyka odnosi się, w ujęciu poznańskiego badacza, wyłącznie do tekstów poszczególnych tłumaczeń współtworzących serię przekładową, nie obejmuje natomiast oryginału, który stanowi całościową, zamkniętą strukturę, model normatywny traktowany jako *langue*, system realizowany w indywidualnych praktykach translatorskich, należących do porządku *parole*.

Uznanie wielowariantowości przekładu literackiego, kwestionujące możliwość zwieńczającej, definitywnej, konkluzywnej (*zawierszajuszczej* w terminologii Bachtina) interpretacji oryginału usuwa z intertekstualnej i intersubiektywnej przestrzeni serii translatorskiej⁵³ kategorie „oryginalności”, „pierwotności”, „wtórności”, „autorstwa” i „granic” tworzących ją tekstów. Kolejne nawiązania do serii charakteryzuje „dyrektywa intertekstualnej pamięci” (sformułowanie Anny Legeżyńskiej), czyli „przymus” konfrontacji dokonywanego tłumaczenia z już istniejącymi. Polega on na wykazywaniu tzw. „miejsc wspólnych”, rozwiązań składniowo-leksykalnych uznanych przez tłumaczy za „najwłaściwsze” docelowe ekwiwalenty wyrażen źródłowych i przepisywanych w następnych przekładach. Fenomen sygnalizowanej przez Balcerzana niefinalności,

⁵² E. Balcerzan, *Oprócz głosu*, Warszawa 1971, s. 234.

⁵³ O intertekstualności i intersubiektywności przekładu literackiego w polskiej translologii pisała Bożena Tokarz w artykule *Intersubiektywność i intertekstualność przekładu artystycznego*, w: *Wzorzec, podobieństwo, przypominanie*, Katowice 1998, s. 10-26. Tematykę tę podjęła również E. Kraskowska, *Intertekstualność a przekład*, w: *Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, red. J. Ziomek, J. Sławiński, W. Bolecki, Warszawa 1992.

problematyczności, „wielokrotności i powtarzalności”⁵⁴ związanych dialogowo tłumaczeń ilustrują chociażby rozmiary przykładowych serii translatorskich opartych na utworach poetyckich rosyjskiego Srebrnego Wieku: dwadzieścia polskich, szesnaście angielskich i czternaście bułgarskich tłumaczeń *Dwienadcati* Aleksandra Błoka⁵⁵, *Rekwijem* Anny Achmatowej w pięciu polskojęzycznych wersjach, cztery polskie przekłady *Popytki riewnosti* Mariny Cwietajewej czy wreszcie *Woz'mi na radost'* Osipa Mandelsztama w sześciu polskich i dwóch angielskich tłumaczeniach⁵⁶.

Problem „funkcjonowania wewnętrznych prawidłowości serii” translatorskiej, czyli charakterystyki jej komponentów we wzajemnych relacjach – dystrybutywnych i funkcjonalnych (pomijając sygnalizowaną przez Balcerzaną kwestię tłumaczeń potencjalnych, o nieprzewidywalnej strukturze) precyzuje Anna Legeżyńska⁵⁷. Przystępując do diachronicznej analizy „struktury serii” trzynastu polskich przekładów *Dwienadcati* Aleksandra Błoka [począwszy od tłumaczenia Karola Winawera (1919), na *Dwunastu* Barbary Dohnalik (1980) kończąc], Legeżyńska dokonuje jej wewnętrznej segmentacji z cezurą II wojny światowej – ze względu na motywacje powstawania (mechanizmy zewnątrz- i wewnątrzliterackie) i charakter recepcji kolejnych polskojęzycznych wersji poematu – zaznaczając jednocześnie analogiczność strukturalną obydwu wydzielonych członów serii. Paralelizm strukturalny polega na obecności w każdym z nich tzw. tłumaczeń centralnych [Wacława Denhoffa-Czarnockiego (1923) wśród przekładów międzywojennych oraz Seweryna Pollaka (1957) w zbiorze przekładów powojennych] oraz tzw. tłumaczeń satelitarnych, (antycypujących przekład centralny oraz późniejszych – bądź „kontynuujących” ukształtowaną w przekładzie centralnym konwencję tłumaczenia i „repetujących jego poetykę” bądź względem niej polemicznych (np. wersje Waczkowa i Drozdowskiego kwestionujące poetykę tłu-

⁵⁴ E. Balcerzan, *Poetyka przekładu artystycznego*, s. 18.

⁵⁵ Zob. A. Legeżyńska, *Konwencje tłumaczenia „Dwunastu” A. Błoka (V. Przekład w serii)*, w: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*, Warszawa, 1999, s. 192-215; A. Pymen, *Ob anglijskich pieriewodach stichotworzenii A. Błoka*, w: *Mieżdunarodnyje swiazi russkoj literatury. Sbornik statiej*, red. P. Alekseewa, Moskwa-Leningrad 1963, s. 417, 430; A. Pymen, *Aleksandr Blok w Anglii*, „Russkaja Literatura” 1961, nr 1, s. 41-56; Ch. Dudijewskij, *Recepcija poemu Dwienadcat A.A. Błoka w Bolgarii. Wozdiejstwije, pieriewody*, w: *Literatura rosyjska i jej związki międzynarodowe*, red. E. Kucharska, Szczecin 1988.

⁵⁶ *Requiem* A. Achmatowej tłumaczyli: S. Pollak, E. Siemaszkiewicz, G. Gieysztor, A. Rozenfeld, S. Barańczak. *Popytka riewnosti* M. Cwietajewej ukazała się w polskojęzycznych wersjach S. Pollaka, J. Salamon, W. Woroszyłskiego i E. Balcerzana. *Woz'mi na radost'* O. Mandelsztama przełożyli na język polski: J. M. Rymkiewicz, B. Zadura, L. Lewin, S. Pollak, zaś na język angielski: B. Raffel i A. Burago oraz C. Brown i W. S. Merwin.

⁵⁷ A. Legeżyńska, *Tłumacz i jego kompetencje autorskie...*, s. 188-215.

maczenia Pollaka). Zarówno tłumaczenia epigońskie (apologetyczne), jak alternatywne (konkurencyjne) łączy z przekładem centralnym związek genetyczny. Konstytutywna i funkcjonalna rola każdego z „centrów” serii przekładowej polega – w ujęciu Legeżyńskiej – na uzyskaniu (relatywnej) „optymalności”⁵⁸ przekładu, co nie oznacza jednak identyczności strategii translatorskich przyjętych przez autorów przekładów centralnych i preferencji tych samych dominant translatorskich⁵⁹ (młodopolsko-symboliczna konwencja tłumaczenia *Dwunastu* Denhoffa-Czarnockiego a realistyczno-reportażowa Pollaka). Nawiązanie do serii (tj. włączenie do niej kolejnego utworu) – w typologicznym ujęciu Legeżyńskiej – może przybrać charakter bądź okazjonalny (gdy „bytowanie” przekładu jest „pozornie autonomiczne”, tzn. nieświadome powstałych już wersji docelowych danego tekstu obcojęzycznego lub świadomie ignorujące inne propozycje translatorskie), bądź systemowy, oznaczający jawny dialog z istniejącymi już przekładami. Pretekstem do podjęcia translacji może być np. zarchaizowanie się języka tekstu docelowego lub dezaktualizacja jego wykładni interpretacyjnej. Niejednokrotnie przedmiotem polemiki translatorskiej staje się nie konkurencyjny przekład w serii, ale sam oryginał (np. polemiczne względem poetyki Majakowskiego *O wiołonczeli nerwowo* Juliana Przybosa czy *Lewą marsz* Antoniego Słonimskiego). Tłumaczenia systemowo nawiązujące do serii są – posługując się terminem wprowadzonym przez Barańczaka – „wielokrotnie związane” jako obiekt interpretacyjny, gdyż, w przeciwieństwie do przekładów „samoistnych”, zakładają lekturę porównawczą tekstu źródłowego i docelowego⁶⁰. Analiza tłumaczenia może więc polegać na uruchomieniu dwojakich kontekstów: „struktury oryginału” i „struktury pozostałych przekładów”.

W koncepcji Balcerzana zarówno seria (częściowo) zrealizowana, jak potencjalna (złożona z oryginału i jednego rozpoczynającego serię przekładu) ma „charakter rozwojowy”, stanowiąc „ciąg praktycznie nieskończony, szereg otwarty”, „ustawicznie gotowy do przyjęcia nowych, konkurencyjnych rozwiązań”. Pojęciem „rozwoju serii” posługuje się również Legeżyńska; „rozwój” nie oznacza jednak doskonalenia czy powstawania form bardziej złożonych, lecz proces zmian, ciąg chronologiczno-tema-

⁵⁸ Termin wprowadzony do teorii przekładu przez J. Ziomeka, *Kto mówi?*, „Teksty” 1975, nr 6.

⁵⁹ Pojęcie „dominanty translatorskiej”, rozumianej jako reguła stylistyczno-kompozycyjna organizująca tekst przekładu i stanowiąca o jego artystycznej swoistości nawiązuje do Tynianowskiego „czynnika konstrukcyjnego” i pojęcia „dominanty” używanego przez B. Eichenbauma na oznaczenie podstawowego dla danej konstrukcji czynnika kompozycyjnego, podporządkowującego sobie pozostałe.

⁶⁰ Zob. S. Barańczak, *Przekład artystyczny jako „samoistny” i „związany” obiekt interpretacji. (Na marginesie niektórych polskich tłumaczeń Gottfrieda Benn’a)*, w: *Z teorii i historii przekładu artystycznego*, red. J. Baluch, Kraków 1974.

tyczny. „Otwarcie” cechuje zarówno serię translatorską jako całość, jak jej poszczególne komponenty. Każdy przekład „otwiera się” i w stronę obcojęzycznego pierwowzoru, i w stronę konkurencyjnych składników serii. W ujęciu Balcerzana relacyjny charakter przekładu jest jednocześnie jego potencjalnym zagrożeniem, gdyż konfrontacja z alternatywnymi rozwiązaniami translatorskimi lub z pierwowzorem jako „modelem normatywnym” może zakwestionować jego sensy i poetykę⁶¹.

Organizujące dyskurs przekładoznawczy lat 70. i 80. substancjalne kategorie ekwiwalencji/braku ekwiwalencji, prawidłowości/dewiacji, prawdziwości/fałszywości, wierności/niewierności faktycznie marginalizowały przekłady „nieortodoksyjne”, które – kwestionując kanoniczne poetyki literatury docelowej i naruszając obowiązujące normy translacyjne – inicjowały zmiany docelowych konwencji literackich. Przekalkowanie w polskich tłumaczeniach układów gatunkowych, stylistycznych, wersyfikacyjnych i słownych rosyjskiej poezji pozarozumowej Wielemira Chlebnikowa, Aleksieja Kruczonycha czy kubofuturystycznej poezji Władimira Majakowskiego było faktycznie „odkryciem stylu” (by przywołać termin Efima Etkinda⁶²), umożliwiającym krystalizację polskiej poetyki futurystycznej w twórczości Brunona Jasieńskiego czy Stanisława Młodożeńca. Zrewolucjonizowanie docelowych konwencji literackich, dokonujące się przez pogwałcenie obowiązujących norm translacyjnych w przekładach z rosyjskich futurystów i policzek wymierzony powszechnemu gustowi publiczności, stało się przedmiotem wielu polemik ideowo-artystycznych, narażając się na zarzuty prymitywizacji problematyki literackiej, jałowego naśladownictwa wzorów obcych, merytorycznie nieumotywowanego naruszania ciągłości rozwoju historycznoliterackiego (Karol Irzykowski) czy wreszcie – językowego zamachu na integralność ojczystej mowy (Stefan Żeromski)⁶³. Minimalizowanie i fałszowanie funkcji przekładów w procesie historycznoliterackim, które – jako teksty dewiacyjne z punktu widzenia obowiązujących norm translacyjnych i kanonicznych poetyk – inicjowały nowe tendencje artystyczne w kulturze docelowej, było nieuchronnym efektem nastawionych na źródło badań przekładoznawczych i komparatystycznych. Otwartość, labilność, niekonkluzywność cechowała w tych ujęciach wyłącznie docelowe warianty tekstu źródłowego, podczas gdy oryginał pozostawał zamkniętą, niewzruszoną w swych lingwistycznych granicach twierdzą.

⁶¹ E. Balcerzan, *Poetyka przekładu artystycznego*, s. 18.

⁶² E. Etkind, *Poezija i pieriewod*, Moskwa-Leningrad 1963.

⁶³ Zob. K. Irzykowski, *Plagiatowy charakter przełomów literackich w Polsce*, w: *Wybór pism krytycznoliterackich*, oprac. W. Głowala, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975 oraz S. Żeromski, *Snobizm i postęp*, Kraków 1981.

VI. Translation Studies jako alternatywny paradygmat literaturoznawstwa porównawczego

Zasadność i wartość merytoryczną konwencjonalnych normatywnych i restrykcyjnych podejść badawczych nastawionych na tekst źródłowy zakwestionowali twórcy tzw. systemowych teorii przekładu (szkoła poli-systemowa, szkoła manipulacyjna czy *Descriptive Translation Studies* w ujęciu Gideona Toury'ego). Antecedencje „Translation Studies jako nowego paradygmatu” w przekładoznawstwie lat 80.⁶⁴, a w efekcie również w modelu nowoczesnej, przekładocentrycznej komparatystyki literackiej, stanowiły niemieckie funkcjonalistyczne teorie przekładu: wczesne studia Kathariny Reiss nad typologią tekstów i funkcjami języka, model tekstowej analizy Christiane Nord, teoria działania translacyjnego Justy Holz-Mänttari, przede wszystkim Teoria skoposu (*Skopostheorie*) Hansa J. Vermeera i Kathariny Reiss⁶⁵, zapowiadające reorientację badań przekładoznawczych na tekst docelowy i ujmujące przekład jako *zdarzenie międzykulturowe*, nie tylko interlingwistyczne. Przekład jako „kreolizacja” dwóch systemów kulturowych był przedmiotem badań translatologów z Wydziału Komunikacji Literackiej na Wydziale Pedagogicznym w Nitrze (Anton Popovič, Imrich Deneš). Komunikacyjna koncepcja przekładu słowackich komparatystów umożliwiła postrzeganie mechanizmów tłumaczenia jako modeli komunikacji literackiej. Powstawaniu komunikacyjnych teorii przekładoznawczych (podkreślających aktywną rolę odbiorcy literatury przekładowej) i rozwojowi strukturalistycznych studiów komparatystycznych nad recepcją przekładową i krytyczną literatur obcych w kulturze docelowej sprzyjał rozwój „estetyki recepcji i oddziaływania” szkoły konstanckiej (Hans Robert Jauss, Wolfgang Iser)

⁶⁴ Pierwsze publikacje reprezentantów nowej szkoły translatologicznej ukazały się w formie pokonferencyjnych wydań prac zbiorowych: (1) *Literature and Translation: New Perspectives in Literary Studies*, 1978, J.S. Holmes, J. Lambert & R. van den Broeck (eds.) po sympozjum translatologicznym na Uniwersytecie w Leuven w 1976 r.; (2) prace publikowane w specjalnym wydaniu *Poetics Today*, Summer-Autumn 1981, I. Even-Zohar & G. Toury (eds) po sympozjum translatologicznym na Uniwersytecie w Tel Awiwie w 1978; (3) prace publikowane w poświęconym problematyce translatologicznej numerze *Dispositio*, 1982, A. Lefevere & K. D. Jackson (eds.) jako pokłosie sympozjum na Uniwersytecie w Antwerpii w 1980r. Wiele z prac analitycznych przedstawicieli Translation Studies jest dostępnych jedynie w formie nieopublikowanych dysertacji doktorskich oraz artykułów rozproszonych w belgijskich, holenderskich oraz izraelskich pismach literackich w językach narodowych.

⁶⁵ Zob np. omówienie funkcjonalistycznych teorii przekadu w: J. Munday, *Introducing Translation Studies. Theories and Applications*, pp. 72-88 oraz w: Ch. Nord, *Translating as a Purposeful Activity. Functionalist Approaches Explained*, St. Jerome Publishing, Manchester, UK 1997.

i berlińskiej (Manfred Naumann, Rita Schober), które podkreślały konieczność historycznych badań nad literaturą z uwzględnieniem horyzontu oczekiwań odbiorców. Jaussovski postulat reinterpretacji całych historii literatur narodowych na podstawie rekonstrukcji doświadczeń czytelniczych, które zweryfikowałyby dotychczasowe ustalenia dotyczące sposobów i kryteriów tworzenia kanonu literackiego, przyczynił się do rozszerzenia przestrzeni badawczej komparatystyki literackiej, odbijając się głośnym echem w zachodnioeuropejskich Translation Studies lat 80.

Założenia programowe niderlandzkich i brytyjskich translatologów-komparatystów, uczestników Międzynarodowych Kongresów Międzynarodowego Stowarzyszenia Literatury Porównawczej: Susan Bassnett, André Lefevere'a, Hendrika van Gorpa, José Lamberta, Jamesa Holmesa, Theo Hermansa, Ria Vandauwery, Raymonda van den Broecka i Marii Tymoczko, zostały przedstawione w antologii esejów *The Manipulation of Literature. Studies in Literary Translation* (1985), której tytuł przyczynił się do ukucia nazwy reprezentowanej przez nich orientacji badawczej – „szkoła manipulacyjna” (*The Manipulation School*), identyfikowanej z Translation Studies lat 80. Tytuł wydaje się trafnie charakteryzować metodologię opartą na przesłance, która brzmi: „z perspektywy literatury docelowej, wszelki przekład zakłada pewien stopień manipulacji tekstem źródłowym dla pewnych celów”⁶⁶. Efektem procesu przekładu jest zatem albo tekst docelowy spełniający warunki określonej „poprawności” społeczno-politycznej i kulturowej, co zapewnia mu społeczną akceptację, nawet poklask w nowym środowisku kulturowym, albo przekład ostentacyjnie naruszający obowiązujące w kulturze docelowej normy translacyjne i ortodoksyjną poetykę, który audytorium docelowe przyjmuje jako policzek wymierzony gustowi społecznemu.

Metafora refrakcji (*refraction/refracted text*) i pochodna koncepcja przekładu jako (pozbawionego jakichkolwiek negatywnych konotacji) przetworzenia czy *rewriting* – drugiego pisania oryginału, przypominającego nieco translację Pierre'a Menarda z *Fikcji Borgesa*, opracowana przez André Lefevere'a w esejach translatologicznych (*Why Waste Our Time On Rewrites? The Trouble with the Role of Rewriting in an Alternative Paradigm*, 1985; *Beyond Interpretation or the Business of Re(writing)*, 1987) oraz w fundamentalnej dla tej orientacji badawczej publikacji *Translation, Rewriting and the Manipulation of Literary Fame* (1992), sytuują się w centrum tego dyskursu, odsyłając do zespołu procesów, których efektem jest reinterpretacja, przekształcenie, manipulacja tekstem oryginału i konstruowanie literackiej sławy jego twórcy, a więc: adaptacji filmowych, edytorstwa naukowego, kompilacji zbiorów antolo-

⁶⁶ T. Hermans, *Introduction. Translation Studies as a New Paradigm*, s. 11.

gijnych, formowania kanonu literackiego, opracowań historycznoliterackich, krytyki literackiej i translacji jako „najbardziej oczywistego przykładu prze-tworzenia”⁶⁷. Wśród najważniejszych czynników determinujących poetologiczny/ideologiczny kształt tekstu docelowego Lefevere wymienia: status oryginału w literaturze źródłowej, obraz własny kultury przyjmującej, skrypty kulturowe audytorium, rodzaj tekstów akceptowalnych w kulturze docelowej⁶⁸, dominującą w kulturze docelowej poetykę, definiowaną jako „repertuar chwytów literackich, gatunków, motywów, prototypowych charakterów i sytuacji, symboli”⁶⁹, właściwe danej kulturze wyobrażenie o społecznych zobowiązaniach literatury oraz ideologię tłumacza, rozumianą jako amalgamat „formy, konwencji i przekonań”⁷⁰, który określa charakter strategii translatorskiej wobec „świata dyskursu” (*Universe of Discourse*) tekstu źródłowego, czyli „przedmiotów, idei i zwyczajów znanych twórcy oryginału”⁷¹. Równie istotnymi determinantami przekładu są: aktualny układ polityczny, w jakim pozostają kontaktujące się kultury, i „patronat”, rozumiany jako mechanizm kontrolujący, czy recepcja przekładu w kulturze docelowej „nie wykracza poza panującą ortodoksję”⁷². Układowi temu patronują jednostki, podmioty (królowie, wspólnoty religijne, przywódcy polityczni, dyktatorzy, aparat władzy państwa totalitarnego, klasy i partie polityczne) lub instytucje (szkolnictwo, periodyki akademickie, media) obdarzone autorytetem, które narzucają zasady doboru, wytwarzania i rozpowszechniania literatury, inicjują lub wstrzymują odbiór, tworzenie i prze-tworzenie tekstów⁷³. Zadaniem badacza przekładu artystycznego jest zdekonstruowanie wizerunku Drugiego poprzez wykrycie rządzących nim docelowych ideologii, patronatu i poetyki.

Teza Lefevere’a o efektywności manipulacji dokonującej się w prze-tworzeniu⁷⁴ stanowiła istotną głosę do dyskusji o Foucaultowskiej ambivalentnej opozycji władzy/wiedzy, która świeciła tryumfy w literaturoznawstwie amerykańskim połowy lat 80. Była efektem „ideologicznej obsesji”⁷⁵, jaka ogarnęła amerykańską humanistykę za sprawą anglosa-

⁶⁷ A. Lefevere, *Translation, Rewriting and the Manipulation of Literary Fame*, London & New York, 1992, s. 9.

⁶⁸ Tamże, s. 87.

⁶⁹ Tamże, s. 26.

⁷⁰ Tamże, s. 16.

⁷¹ Tamże, s. 41.

⁷² Tamże, s. 15.

⁷³ Tamże, s. 15.

⁷⁴ Tamże, s. 9.

⁷⁵ Określenie L. Menanda, *The Politics of Deconstruction*, „The New York Review of Books” (21 November 1991, s. 39), cyt. za: A. Burzyńska, *W stronę polityki (Krajobraz po dekonstrukcji, II)*, „Ruch Literacki” 1995, z. 2, s. 198.

skich krytyków neomarksistowskich (Terry'ego Eagletona, Fredrica Jamesona), przede wszystkim zaś pod patronatem autora *Archeologii wiedzy*. Formy „drugiego pisania” (*rewritings*) jawiły się jako akty ostentacji, a nawet nadużycia władzy w procesie transmisji, przemieszczania, reinterpretacji wiedzy „Drugiego”, stając się formą kontroli⁷⁶. Manipulistyczne teorie przekładoznawcze gładko wpisywały się więc w horyzont poststrukturalistycznych nurtów kulturalistycznych, takich jak nowy historycyzm, nowy marksizm czy krytyka mniejszościowa, dzieląc przekonania właściwe poststrukturalistycznej krytyce kulturowej: założenie o nieuchronnie ideologicznym charakterze wszelkich praktyk dyskursywnych, przeświadczenie o konieczności uwzględnienia retorycznego wymiaru tekstów kultury i uprzywilejowania w analizach stosunków władzy (jako siły zarówno represyjnej, jak dyskursotwórczej), odrzucenie hierarchicznej opozycji między tekstami różnych rodzajów, postulat nieautonomiczności dyskursów i konieczność badania ich wzajemnej przenikalności, wreszcie – tekstualizacja kontekstów.

Problemy docelowej manipulacji literaturą źródłową i dziejów przekładu jako historii literackich innowacji i kształtującej wiedzę władzy jednej kultury nad drugą podjął Lawrence Venuti, wprowadzając rozróżnienie *foreignization/domestication*⁷⁷ oraz ideologiczno-kulturowe uwarunkowania obydwu translatorskich ideologii.

Naturalną konsekwencją wprowadzenia nowych strategii przekładoznawczych było porzucenie zadomowionych w strukturalnej komparatyście literackiej koncepcji przekładu jako „czynnika pośredniczącego w kontaktach czytelnicznych i filiacjach” – niezwracającego na siebie uwagi, z konieczności ukrytego, utajonego (*covert translation* w terminologii Juliane House), derywatywu dającego iluzję obecności autora i dążącego do osiągnięcia maksymalnej transparentności dyskursu. Przezrzysta szklana tafla była zauważalna jedynie wtedy, gdy na jej powierzchni wykrywano skazy i szczyrby⁷⁸, np. w postaci językowych śladów transferu negatywnego (interferencji). Niezbywalnym aspektem studiów translologicznych stało się eksponowanie widoczności, aktywności i współtwórczej roli tłumacza jako autora drugiego, odmiennego pisania, niezbywalnej tekstowej manipulacji, Escarpitowskiej „twórczej zdrady”⁷⁹. Zasługą szkoły manipulacyjnej było przeniesienie akcentu badań

⁷⁶ Znamienna pod tym względem jest m.in. publikacja R. Alvareza, M. C. Africa-Vidal (eds.), *Translation. Power. Subversion*, Multilingual Matters: Clevedon 1996.

⁷⁷ Zob. L. Venuti (ed.), *Rethinking Translation*, London: Routledge 1992; L. Venuti, *The Translator's Invisibility. A History of Translation*, London: Routledge 1995.

⁷⁸ Zob. N. Shapiro, cyt. za L. Venuti, *The Translator's Invisibility*, s. 1.

⁷⁹ R. Escarpit, „*Creative Treason*” as a Key to Literature, „Yearbook of Comparative and General Literature” 1961, nr 10, s. 16-21.

przekładoznawczych z hipotetycznych form struktury głębokiej oryginału na powierzchnię tekstu docelowego z właściwymi mu lukami, nieciągłościami, niejednoznacznością i „obcym” nieporządkiem.

Zawieszając sądy wartościujące i uchylając pytania esencjalistyczne (o prototypową istotę i wyspecyfikowane warunki „adekwatności” przekładu, granice przekładalności tekstu źródłowego, definicje i rodzaje przekładowej ekwiwalencji), formacja Translation Studies postulowała więc konieczność przeorientowania badań translatologicznych na tekst docelowy (*target-oriented approach*), czyli na kulturowe, polityczne i socjologiczne determinanty przekładu, warunkujące strategie tłumaczeniowe oraz określające sposób funkcjonowania przekładu w kulturze przyjmującej. Orientacja na tekst docelowy nie jest przy tym równoznaczna z „wykluczeniem” pozostałych opcji badawczych, takich jak analiza tekstu źródłowego, charakterystyka uwarunkowań kultury wyjściowej, dokumentacja procesu transferu wartości przez granicę językową i kulturowo-semiotyczną. Oznacza natomiast przyznanie odmiennego statusu metodologicznego nastawieniu na źródło. Orientacja docelowa i źródłowa nie są bowiem alternatywnymi metodami opisu „tego samego” zjawiska, lecz tworzą komplementarne paradygmaty badań translatologicznych⁸⁰. Wyraźnym sygnałem obecności założeń źródłowych była na przykład formuła metodologiczna badań manipulistów – analiza porównawcza różnorodnych przekładów tekstu źródłowego z zastosowaniem „metody kartograficznej” (*mapping*) Jamesa Holmesa, który uznał poszczególne przekłady w serii translatorskiej za częściowe mapy (nakładki rzeczowe) „terytorium oryginału”. Ponieważ żadna mapa tematyczna nie może rościć sobie prawa do opisu całościowego (uwzględniającego wszystkie właściwości badanej przestrzeni) i służy jedynie partykularnym celom, dla których została stworzona, należałoby zgromadzić możliwie najwięcej przekładów tekstu wyjściowego, co gwarantowałoby jego pełniejsze zrozumienie⁸¹ (czyli faktycznie postąpić wedle utopijnego projektu Nikołaja Gumilowa: „Aby w pełni zrozumieć poetę, należałoby go przeczytać w przekładach na wszystkie języki ludzkości”⁸²). Holmesowska metoda kartowania, czyli porównawcza konfrontacja oryginału i tekstów docelowych, pozwala manipulistom nie tylko dowieść, że poszczególne przekłady (*rewritings*) jednego utworu zapewniają czytelnikowi docelowemu adekwatny obraz jedynie wybranych aspektów oryginału, ale również umożliwia stworzenie dokumentacji stopnia „mani-

⁸⁰ Zob. G. Toury, *Pojęcie „domniemanego przekładu”. Zaproszenie do nowej dyskusji*, przeł. J. Fast, w: *Komparatystyka literacka a przekład*, s. 19.

⁸¹ J.S. Holmes, *On Matching and Making Maps: From a Translator's Notebook*, w: *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*, 1988.

⁸² Cyt za. E. Balcerzan, *Pisarze polscy o sztuce przekładu...*, s. 376.

pulacji”, jakiej uległ w procesie translacji oryginał. Zastosowanie „kartowania” jako metody analizy relacji między tekstem źródłowym a tekstami docelowymi (jako produktami historycznoliterackimi) umożliwia obnażenie mechanizmów konstruowania wizerunku „Innego” w poszczególnych projekcjach przekładowych, kształtowanych przez zmienne czynniki kulturowe, historyczne i społeczne.

Przesunięcie akcentu z analizy oryginału na wyjaśnianie tego, co w danej kulturze docelowej i określonym czasie historycznym uznaje się za translacyjne, tj. „norm translacyjnych” oraz zmian w kulturze docelowej powodowanych przez przekłady, oznacza porzucenie nieostrych kategorii „wierności” jako nakazu etycznego czy „lojalności” jako „apriorycznej zasady moralnej” (Christiane Nord). Jednocześnie nastawienie docelowe, jako następstwo deskryptywnego podejścia do przekładu oraz programowe wykluczenie elementów normatywnych i ewaluacyjnych, nie musi oznaczać całkowitej rezygnacji z krytyki przekładu⁸³, a jedynie zawieszenie sądów wartościujących i dyskusji esencjalistycznych charakterystycznych dla „scholastycznej fazy”⁸⁴ studiów przekładoznawczych (l. 1960-1970). Jej unieważnienie współbrzmi z postulowaną przez José Lamberta rezygnacją z „niewłaściwych pytań” (np. o możliwość przekładu *Uliksesa* czy arcydzieła japońskiego na język zachodnioeuropejski, wierność lub niewierność efektu translacji, kryteriów oceny kompetencji językowej i literackiej tłumacza) na rzecz historycznego podejścia do zagadnień przekładowych: charakterystyki oczekiwań odbiorców wobec tłumacza w danej kulturze docelowej i czasie historycznym, funkcji przekładów w procesie historycznoliterackim, historycznie zmiennych norm i konwencji translatorskich, obecności literatury przekładowej w panteonie literatury docelowej bądź wykluczania tłumaczeń z kanonu, kryteriów doboru tekstów tłumaczonych, rodzaju tekstów uznawanych za kanoniczne i autorytatywne pod względem moralnym, politycznym czy językowym⁸⁵.

Punktem wyjścia badań przekładoznawczych lat 80. nie była już więc zamierzona ekwiwalencja – kategoria centralna w nurtach neopozytywistycznych (czego dowodzi np. *Äquivalenzdiskussion* w lingwistyce translatorycznej szkoły lipskiej), lecz jawna i celowa manipulacja. Ekwiwalencja jest w ujęciu reprezentantów Translation Studies kategorią

⁸³ Wyłączanie krytyki przekładu z rozważań przekładoznawczych zarzucała manipulistom Mary Snell-Hornby, *Translation Studies. An Integrated Approach*, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins, 1988, p. 24.

⁸⁴ Określenie A. Lefevere’a charakteryzujące przekładoznawstwo w okresie 1940-1960, w: A. Lefevere, *Introduction: Comparative Literature and Translation...*, s. 8.

⁸⁵ J. Lambert, *La traduction*. In: *Theorie littéraire. Problèmes et perspectives*, red. D.M. Angenot [et al.], Paris: Presses Universitaires de France, 1989, s. 151-159.

funkcjonalno-historyczną (nie lingwistyczną): przekładowa „wierność” stanowi zaledwie „jedną z wielu możliwych i dopuszczalnych strategii translatorskich”, ukształtowanych przez właściwy kulturze docelowej i historycznie zmienny „układ pewnej ideologii z pewną poetyką”. Przyznawanie jej wyłączności jest – zdaniem Lefevere’a – równie utopijne co poznawczo bezproduktywne, a tzw. „wierne przekłady” najczęściej powstają w kręgu ideologii konserwatywnej⁸⁶ (przekłady „poprawne”, bezwzględnie przestrzegające ustalonych w danej kulturze norm translacyjnych i umacniające kanoniczną w danym okresie historycznym poetykę Even-Zohar nazwie przekładami drugorzędnymi/wtórnymi – *secondary translations*). Przyjęcie tych faktów do wiadomości nie oznacza oczywiście przejścia na pozycje skrajnego relatywizmu. Wydaje się bowiem, że między widzeniem zjawisk we wzajemnych historycznych związkach i zależnościach a głoszeniem ich nieistnienia zachodzi zasadnicza różnica. Ujawnianie mechanizmów kanonizacji, integracji, wykluczania i manipulacji, funkcjonujących na poziomie literackim, społecznym i politycznym stanie się odtąd głównym przedmiotem zainteresowania teoretyków przekładu. Współczesna translatologia nie może bowiem uniknąć – jak twierdzą Itamar Even-Zohar i Gideon Toury w *Translation Theory and Intercultural Relations* – przekraczania granic językowych, literackich i semiotycznych ze względu na te zjawiska natury przekładowej, które wymagają odwołań do semiotyki kultury i uwzględnienia horyzontu historycznego⁸⁷.

Za wyznaczniki komparatystycznych studiów przekładoznawczych „manipulistów”, znanych również jako Grupa Niderlandzka (*Low Countries group*), „deskryptywna”, „empiryczna” czy „systemowa”⁸⁸, uznaje się zbiór założeń podanych przez Theo Hermansa we wstępie do antologii *The Manipulation of Literature. Studies in Literary Translation* (1985), które sami badacze skłonni byli raczej traktować jako wspólną płaszczyznę rozmowy niż doktrynę: „postrzeganie literatury jako złożonego i dynamicznego systemu, przekonanie o komplementarności teoretycznych modeli badawczych i studiów analitycznych skupionych na konkretnych tekstach, raczej deskryptywne niż normatywne czy wartościujące, nastawione docelowo, funkcjonalistyczne i systemowe podejście do przekładu, uwzględniające normy i ograniczenia rządzące powstawaniem i recepcją literatury przekładowej, relację między przekładem a innymi sposobami przetwarzania tekstów oraz miejsce i funkcję prze-

⁸⁶ A. Lefevere, *Translation, Rewriting and the Manipulation of Literary Fame*, s. 51.

⁸⁷ *Translation Theory and Intercultural Relations*, I. Even-Zohar, G. Toury (eds.), „Poetics Today” 1981, II, 4, s. x.

⁸⁸ Zob. M. Shuttleworth & M. Cowie, *Dictionary of Translation Studies*, s. 101.

kładu zarówno w przestrzeni jednej literatury, jak w interakcji między poszczególnymi literaturami”⁸⁹. Wśród norm translacyjnych Toury wyróżnił: (1) normy przygotowawcze dotyczące polityki przekładowej (wybór autora, utworu, tendencji, języka) oraz typu przekładu (bezpośredni, pośredni), 2) normy inicjalne związane z adekwatnością wobec oryginału lub akceptacją w kulturze docelowej (normy regulatywne: horyzont oczekiwań wobec danego gatunku, utworu, autora, stylu). Systematyka Toury’ego, nawiązująca do rozważań Eugenio Coseriu, który odnosi pojęcie normy do języka jako instytucji społecznej, obejmuje normy wynikające z decyzji niearbitralnych, tzn. nie związanych ani z odstępstwami uwarunkowanymi odmiennymi strukturami systemów językowych (*langue*), ani z samowolą i bezwzględnością mowy (*parole*)⁹⁰.

Koncepcja literatury jako zhierarchizowanego i dynamicznego systemu ujmowanego we wzajemnych relacjach do innych praktyk znakowych, świadomość zmienności „norm” literackich, idea przekładu jako „faktu literackiego”, programowy funkcjonalizm i relacjonizm w analizie zjawisk społeczno-semiotycznych nie były przypadkowymi i powierzchownymi intertekstami formalistycznymi, lecz rezultatem przeszczerpienia na grunt zachodnioeuropejskiej translatologii projektu metodologicznego i systemu pojęć właściwych rosyjskiej szkole formalnej, jakie dokonało się wskutek „fuzji” niderlandzkiej szkoły manipulacyjnej i izraelskiej szkoły polisystemowej⁹¹ na historycznym sympozjum w Leuven 1976 r.⁹². „Hipoteza polisystemowa”, postawiona przez Itamara Even-Zohara i rozwijana w badaniach Gideona Toury’ego, była początkowo fikcją heurystyczną służącą opisowi międzywojennej izraelskiej literatury hebrajskiej kształtowanej przez przekłady z rosyjskiego i jidysz, czyli charakterystyce wzajemnych relacji i ewolucji zhierarchizowanych, wzajemnie zależnych polisystemów literackich i językowych⁹³. „Polisystem”,

⁸⁹ T. Hermans, *Introduction. Translation Studies as a New Paradigm*, s. 10.

⁹⁰ Zob. G. Toury, *In Search of a Theory of Translation*, Tel Aviv, 1980.

⁹¹ Mariaż Translation Studies i teorii polisystemowej poświadczają m.in. *Literature and Translation: New Perspectives in Literary Studies* (1978) J.S. Holmes, J. Lambert, R. van den Broeck (eds); prace publikowane w *Poetics Today* (Summer-Autumn 1981), I. Even-Zohar, G. Toury (eds) oraz prace publikowane w *Dispositio* (1982) A. Lefevere, K.D. Jackson (eds.).

⁹² Niekwestionowane historyczne znaczenie konferencji zorganizowanej w 1976 r. przez Wydział Badań Literackich na Katolickim Uniwersytecie w Leuven (Belgia) dla rozwoju dwudziestowiecznej translatologii podkreślają m.in.: S. Bassnett (*Constructing Cultures*, p. 124, E. Gentzler, *Contemporary Translation Theories*, p. 106). Pokłosiem konferencji była książka zbiorowa: *Literature nad Translation: New Perspectives in Literary Studies with a Basic Bibliography of Books on Translation Studies*, J. Holmes, J. Lambert, R. Van den Broeck (eds), Leuven, Belgium: Acco, 1978.

⁹³ Zob. I. Even-Zohar, *The Role of Russian and Yiddish in the Making of Modern Hebrew*, „Poetics Today” 11:1 (1990), s. 111-120 [<http://www.tau.ac.il/~itamarez/ps/rus->

w ujęciu Even-Zohara, odnosi się do zróżnicowanego, dynamicznego „systemu systemów” literackich i pozaliterackich, charakteryzowanego przez nieustanne zmiany i wewnętrzne antynomie, jakie tworzą się między centrum a peryferiami, warstwami kanonicznymi i niekanonicznymi, repertuarem normatywnym i nieoficjalnym, modelami pierwotnymi (innowacyjnymi, awangardowymi) a wtórnymi (konserwatywnymi), formami skodyfikowanymi i jeszcze nieskonwencjonalizowanymi, różnymi gatunkami, szkołami, tendencjami, które walczą o dominację, rywalizując o czytelność, prestiż i władzę. Walka warunkująca ewolucję jest jedynym warunkiem przetrwania systemu literackiego. Zarówno polistytem literacki jako całość, jak składające się nań systemy i podsystemy tworzą globalny układ kinetyczny. Ze względu na silne sprzężenie z innymi systemami kulturowymi i osadzenie w ideologicznych i społeczno-ekonomicznych strukturach społeczeństwa, ich dynamika nie jest czysto mechanistyczna⁹⁴.

Podstawę teorii polisystemowej, wyłożonej w *Papers in Historical Poetics* (1978)⁹⁵, stanowiła tradycja „dynamicznego funkcjonalizmu”⁹⁶, przeciwstawianego statycznemu, synchronicznemu ujęciom szkoły genewskiej, a reprezentowanego – w ujęciu Even-Zohara – w publikacjach rosyjskich formalistów z lat 20. (Jurij Tynianow, Boris Eichenbaum, Wiktor Żyrmunski), w tezach praskiego koła lingwistycznego (Roman Jakobson, Piotr Bogatyriew) i moskiewsko-tartuskiej szkoły semiotycznej (Jurij Łotman, Borys Uspienski)⁹⁷. Przejęte przez szkołę manipulacyjną formalistyczne koncepcje „ewolucji literackiej” jako nieustającej walki różnorodnych systemów literackich, procesu historycznoliterackiego, zakładającego zmienność funkcji form literackich i „uniezwyklenia” (*ostranienia*) jako miernika historycznoliterackiego znaczenia tekstu i warunku

yid.html]; tegoż, *Aspects of the Hebrew-Yiddish Polysystem: a Case of a Multilingual Polysystem*, „Poetics Today” 11:1 (1990), pp. 121-130 [<http://www.tau.ac.il/~itamare-z/ps/heb-yid.html>]; tegoż, *Interference in Dependent Literary Polysystems*, „Poetics Today” 11:1 (1990), s. 79-83 [http://www.tau.ac.il/~itamare-z/ps/int_dpsy.html];

⁹⁴ Szczegółowe omówienia podnoszonych tu problemów w: I. Even-Zohar, *Introduction [to Polysystem Studies]* „Poetics Today” 1990, 11:1, s. 1-6 [<http://www.tau.ac.il/~itamare-z/ps/intro.html>]; tegoż, „Polysystem Theory” (Revised version), *Polysystem Studies* [„Poetics Today” 1990, 11:1, s. 9-26 [<http://www.tau.ac.il/~itamare-z/papers/ps-th-r.htm>]; tegoż, *The „Literary System”, Polysystem Studies*, „Poetics Today” 11:1 [1990], s. 27-44 [<http://www.tau.ac.il/~itamare-z/ps/litsys.html>].

⁹⁵ I. Even-Zohar, *Papers in Historical Poetics*, Porter Institute, Tel Aviv, 1978 [<http://itamar.even-zohar.com/papers/php1978.pdf> lub: <http://www.tau.ac.il/~itamare-z/papers/php1978.pdf>].

⁹⁶ I. Even-Zohar, *Introduction [to Polysystem Studies]* „Poetics Today” 1990, 11:1, s. 1-6 [<http://www.tau.ac.il/~itamare-z/ps/intro.html>].

⁹⁷ O dynamicznym funkcjonalizmie w rozumieniu Even-Zohara zob.: *Polysystem Theory and Culture Research; Introduction [to Polysystem Theory]*, *Polysystem Theory*.

rozwoju literatury stworzyły ramy heurystyczne dla analizy wewnątrzsystemowych relacji kultury docelowej. Umożliwiły wyeksplikowanie związków między oryginalną literaturą docelową a literaturą przekładową w ujęciu zarówno diachronicznym, jak synchronicznym, oraz nobilitację (marginalizowanego dotychczas w badaniach komparatystycznych) przekładu jako narzędzia odświeżenia zautomatyzowanych form literackich przez zniekształcenie kanonicznej poetyki. W ujęciu Even-Zohara „pozycja literatury przekładowej w polisystemie docelowym”⁹⁸ jest historycznie zmienna, zależna od jego wieku, siły i równowagi. Jako oddzielny podsystem ze swoją własną charakterystyką może albo aktywnie współuczestniczyć w modelowaniu centrum polisystemu, detronizując dominującą poetykę (*primary translations*), albo pozostawać fenomenem peryferyjnym, utwierdzającym panujące konwencje (*secondary translations*)⁹⁹. Charakteryzując motywacje wprowadzania do kultury rodzimej obcych wzorców, Even-Zohar również podąża ścieżką wytyczoną przez rosyjskich formalistów, a mianowicie zaznacza, że jego przyczyną jest nie geniusz utworu stanowiącego źródło, lecz swoista „próżnia” czy zapotrzebowanie na dany tekst, jakiego doświadcza poetyka docelowa.

W opracowanym przez Gideona Toury’ego modelu nastawionych docelowo Descriptive Translation Studies przekład jest postrzegany jako „fakt kultury docelowej”¹⁰⁰. Podkreślając relacyjny charakter przekładu wobec polisystemu kultury przyjmującej, izraelski translatolog dowodzi, że niepodobna pomyśleć, by przekład jako swoista przestrzeń zdarzenia dokonującego się między dwoma kulturami mógł funkcjonować w zawieszeniu między nimi jako odrębny system tekstowy. Dopóki (hipotetyczna) interkultura nie wykrystalizuje się w autonomiczną, systemową całość (docelową), na przykład w procesie analogicznym do pidżinizacji czy kreolizacji – dopóty przekład będzie z konieczności elementem istniejącego systemu docelowego¹⁰¹. Każdy przekład zostaje włączony do polisystemu kultury docelowej jako jej nowy fakt, co oznacza, że alternatywne składniki serii przekładowej (nawet wobec niego równoczesne) nigdy nie zajmą dokładnie tej samej pozycji w kulturze docelowej. Nigdy również

⁹⁸ I. Even-Zohar, *The Position of Translated Literature within the Literary Polysystem* [in:] *Literature and translation. New Perspectives in Literary Studies with Basic Bibliography of Books on Translation Studies*, Leuven/Belgium: ACCO, 1978, s. 117-127. Terminu „literatura przekładowa” Even-Zohar używa nie w sensie „zbioru tekstów docelowych”, ale „zespołu ustrukturyzowanych tekstów, które funkcjonują jako system”.

⁹⁹ J.S. Holmes, *The State of Two Arts: Literary Translation and Translation Studies in the West Today*, W. H. Bühler (Hrsg): X. Weltkongreß der FIT, Wien 1985, s. 151.

¹⁰⁰ G. Toury, *Translations as Facts of 'Target' Culture. An Assumption and Its Methodological Implications*, w: *Descriptive Translation Studies and Beyond*, JB Publishing, Translation Library, vol. 4, Amsterdam/Philadelphia, 1995, s. 23-27.

¹⁰¹ Zob. G. Toury, *Pojęcie „domniemanego przekładu”...*, s. 25.

nie będzie to pozycja „lustrzanego odbicia” statusu oryginału w kulturze źródłowej. Dlatego właśnie badania nad różnicami językowymi między przekładami tworzącymi serię lub ich związkami z oryginałem winny być poprzedzone adekwatną kontekstualizacją przekładu, wymagającą szczegółowego rozróżnienia poszczególnych obiektów translacyjnych ze względu na ich wewnątrz kulturową pozycję (choć zamierzona pozycja zawsze będzie miała status hipotezy wyjaśniającej, a nie „faktu”, nawet zrekonstruowanego). Lekceważenie tych zasad Toury zarzuca getyngeskim badaczom przekładu literackiego, którzy – wbrew deklarowanym intencjom nakreślenia kulturowej historii przekładu – ujmują teksty docelowe jako równorzędne, co uniemożliwia osądzanie typowości/reprezentatywności lub innowacyjnej odmienności przedmiotów badań i sprawia, że to, co „tekstualnie znaczące”, przyćmiewa to, co „znaczące historycznie”.

Historycznokulturowe studia nad niemieckimi przekładami literatury amerykańskiej uprawiane przez translatologów z Getyngi są próbą reorientacji nastawionych docelowo badań manipulistów i rozwinięcia koncepcji teoretyków polisystemowych (zwłaszcza idei systemowości literatury i pozycji przekładu w historycznym rozwoju literatur narodowych). Odmiennosc podejścia metodologicznego (wobec szkół wcześniejszych) sygnalizuje nazwa reprezentowanej przez nich orientacji badawczej: badania translatologiczne nastawione nie na tekst źródłowy czy docelowy, ale na sam proces przepływu wartości między różnojęzycznymi kulturami (Transfer-oriented Translation Studies). Obiektem nastawionych na transfer, historycznoopisowych getyngskich studiów przekładowych jest przekład jako „rezultat transferu przez granicę językową, literacką i kulturową”, co – w ujęciu Franka – umożliwia badania znacznie rozleglejsze niż czyste podejście docelowe. Obejmuje bowiem „rozważania nad stroną źródłową, stroną docelową i wynikającą między nimi różnicą”, umożliwiając włączenie w powstające równanie osoby tłumacza. Przekład literacki jest rozpatrywany jako rezultat kompromisu, jaki tłumacz osiąga, mediując między czterema rodzajami norm: tekstu źródłowego w interpretacji tłumacza, literatury wyjściowej, języka i kultury implikowanych w tekście oryginału. Pozwala także brać pod uwagę stan kultury translacyjnej (istniejące koncepcje przekładu, poprzednie tłumaczenia tego samego tekstu i innych literatury przekładowej) i uwarunkowania docelowe (polityka wydawnicza, lokalne konwencje teatralne, cenzura itd.), uwzględniając jednocześnie interferencję innych literatur, bezpośrednie doświadczenia tłumacza wyniesione z kraju źródłowego, rodzaj słowników wykorzystywanych przez tłumacza czy warunki powstawania przekładu. Rolę nadrzędną w procesie translacji badacze z Getyngi przypisują indywidualnej percepcji tłumacza¹⁰². Poważnym za-

¹⁰² Referuję za: M. Shuttleworth, M. & M. Cowie, *Dictionary of Translation Studies*, p. 178.

rzutem Toury'ego pod adresem translatorów z Getyngi jest nieuwzględnienie zmienności norm literackich determinujących kształt przekładu. Jego zdaniem opis każdego tekstu docelowego powinien się odbywać w ramach właściwej mu historycznej poetyki. Konsekwencją lekceważenia nakazu rosyjskich formalistów jest zafalszowanie obrazu interferencji międzykulturowej wskutek przeniesienia na przedmiot historyczny współczesnych przyzwyczajęń estetycznych.

Mimo początkowych różnic metodologicznych między szkołą niderlandzkich i brytyjskich manipulistów a studiami kulturoznawców z Tel Awiwu¹⁰³, teoria polisystemowa zdominowała myślenie o przekładzie w Translation Studies lat 80. Zastosowanie teorii polisystemowej w badaniach szkoły manipulacyjnej umożliwiło rozwój niepreskryptywnych Translation Studies nastawionych na tekst docelowy i opisujących faktyczne praktyki translatorskie. Charakter rozwoju „nowych kierunków” Translation Studies lat 80. określił zbiór „polisystemowych” założeń: (1) uznanie rozwarstwienia polisystemu za determinantę zachowania translacyjnego; (2) jego implikację dla relacji między ogólnym repertuarem literatury docelowej a konwencjami translacyjnymi oraz (3) przekonanie o nadrzędności stanu systemu literatury docelowej nad stanem systemu literatury źródłowej dla ostatecznego kształtu tłumaczenia. Historyczno-systemowe podejścia do literatury przekładowej w kręgu szkoły manipulacyjnej i polisystemowej stworzyły spójną perspektywę metodologiczną dla realizacji tezy Claudio Guilléna, który podjął wyzwanie współczesnej komparatystyki literackiej (*The Challenge of Comparative Literature*), pisząc: „studiowanie przekładu jest przedmiotem o fundamentalnym znaczeniu dla literatury porównawczej”¹⁰⁴.

Za historyczne korzenie zainicjowanych w latach 80. opisowych badań nad przekładem uznaje się w literaturze przedmiotu tradycje rosyjskiego formalizmu (za pośrednictwem teorii polisystemowej) i „konwencyjonalnego literaturoznawstwa porównawczego”¹⁰⁵, jednak sami reprezentanci szkoły manipulacyjnej przeczą twierdzeniu, jakoby „po-

¹⁰³ Różnice między wczesnymi Translation Studies a szkołą polisystemową omawia E. Gentzler, *Contemporary Translation Theories*, p. 107. Zwolennicy Translation Studies zajmowali się możliwościami wpływania tłumacza na literackie i kulturowe konwencje w kulturze docelowej, natomiast zwolennicy teorii polisystemowej podkreślali wpływ społecznych norm i konwencji literackich w systemie docelowym na decyzje tłumacza. Obydwie szkoły przyjęły następnie wspólną perspektywę funkcjonalną, podkreślając historyczną zmienność norm translacyjnych i wpływ przekładów na rozwój kultury docelowej.

¹⁰⁴ C. Guillen *The Challenge of Comparative Literature*, Translated from Spanish by Cola Franzen, Cambridge, Massachusens, and London 1994, s. 19 (hiszpański pierwodruk: 1985).

¹⁰⁵ J. Munday, *Introducing Translation Studies*, s. 14.

strzegali studia nad przekładem jako dział komparatystyki literackiej¹⁰⁶, nie kwestionując wszakże konieczności (nieuchronności) związania badań nad translacją z literaturoznawstwem porównawczym¹⁰⁷. Dokonawszy przeglądu podstawowych obszarów badań manipulistów, takich jak: „opis i analiza przekładów, porównywanie różnych przekładów tego samego utworu, studia nad recepcją przekładów i szerokie przeglądy historyczne”, Mary Snell-Hornby stwierdza – synonimizując szkołę manipulacyjną i Translation Studies – że posługują się one metodami „zbliżonymi do konwencjonalnych procedur badawczych komparatystyki literackiej, choć w centrum ich zainteresowania pozostają nie oryginały, lecz przekłady”¹⁰⁸. Próba klasyfikacji nastawionych docelowo badań przekładoznawczych jako wariantu tradycyjnych (strukturalistycznych) badań komparatystycznych nad recepcją literatury w kulturze docelowej jest w oczach manipulistów¹⁰⁹ uproszczeniem, nie tylko dlatego, że Translation Studies programowo – według „mapy” dyscypliny autorstwa Jamesa Holmesa¹¹⁰ – nie zawężają się do problemów samego przekładu literackiego¹¹¹.

Uprawiane przez szkołę manipulacyjną opisowe studia nad przekładem (*Descriptive Translation Studies*) są zaledwie jednym z działów Translation Studies (obok teoretycznego i stosowanego), stanowiąc przykład badań przekładoznawczych nastawionych na produkt (*product-oriented DTS*) oraz funkcję (*function-oriented DTS*). Przedmiotem opisowych badań translatologicznych nastawionych na produkt są – praktykowane przez Lefevere’a i Bassnett – opis i analiza jednej pary tekstu źródłowego i docelowego oraz komparatystyczna analiza kilku przekładów jednego oryginału (na jeden lub więcej języków), które stają się podstawą szeroko zakrojonych – diachronicznych lub synchronicznych – analiz przekładoznawczych, poświęconych konkretnemu okresowi historycznemu, językowi czy typowi tekstu/dyskursu. Pod szyldem badań zorientowanych na funkcję kryje się natomiast opis funkcji przekładów

¹⁰⁶ M. Snell-Hornby, s. 22.

¹⁰⁷ Zob. S. Bassnett, *Preface*, w: S. Bassnett & A. Lefevere, *Constructing Cultures. Essays on Literary Translation*, Multilingual Matters, Clevedon, Philadelphia, Toronto, Sydney, Johannesburg.

¹⁰⁸ M. Snell-Hornby, *Translation Studies*, s. 24.

¹⁰⁹ Zob. np. S. Bassnett, *The Translation Turn in Cultural Studies*, s. 126-127. Różnicę między podejściem Translation Studies a tradycyjną komparatystyką Susan Bassnett przedstawia, przywołując klasyczną rozprawę komparatystyczną Petera Dronke’a *The Medieval Lyric* (1968), który pomija problem roli tłumaczeń w kształtowaniu średniowiecznych literatur docelowych i wypracowywaniu nowych konwencji literackich.

¹¹⁰ Zob. J. S. Holmes, *The Name and Nature of Translation Studies*, s. 67-80. Holmowska mapę dyscypliny omawia G. Toury, *Descriptive Translation Studies and Beyond* [chapter 1].

¹¹¹ G. Toury, *Descriptive Translation Studies and Beyond*, s. 174.

w docelowej koniunkturze społeczno-kulturowej, czyli „studia kontekstów raczej niż tekstów”: rozpoznanie okoliczności historycznych, miejsca i motywacji doboru tekstów tłumaczonych oraz sposoby i skutki ich oddziaływania. „Socjotranslatologia” (*socio-translation studies*), uprawiana przez takich manipulistów, jak: Ria Vanderauvera czy Lefevere, współcześnie nazywana translatologią kulturalistyczną (*Cultural Studies-Oriented Translation Studies*) pozostaje najdynamiczniej rozwijającym się działem Translation Studies po – obwieszczonym przez Lefevere’a i Bassnett – „zwrocie kulturalistycznym” w translatologii lat 90.¹¹² Reprezentatywne dla niej są m.in. rozprawy Lawrence’a Venutiego oraz translatologia postkolonialna (np. antropofagiczna translatologia brazylijska, uprawiana przez Else Veira, Haraldo i Augusto de Camposa).

Różnorodne style badawcze przekładoznawców z kręgu Translation Studies lat 80. nie stanowiły więc – jak argumentuje Toury – jedynie wariantu konwencjonalnych (*resp.* pozytywistycznych i strukturalistycznych) literackich badań komparatystycznych, lecz przeciwnie – alternatywny model uprawiania nowoczesnej, interdyscyplinarnej komparatystryki literackiej. Właściwym przedmiotem opisu DTS „nie jest bowiem sama wypowiedź w języku docelowym czy zamiana i/lub reprezentacja w języku docelowym innego tekstu należącego do odmiennego języka/literatury/kultury, lecz przekład jako uwarunkowany typ zachowania”¹¹³, co narzuca konieczność ustalenia wzajemnych zależności między pozycją i rolą literatury przekładowej a właściwym danej kulturze docelowej zachowaniem translacyjnym, między normami, które determinują kulturową poprawność przekładu, marginalizują jego pozycję lub utwierdzają status w kulturze docelowej, a wyborem strategii translatorskich w rozmaitych okolicznościach polityczno-społecznych. Takie rozłożenie akcentów czyni studia przekładoznawcze grupy niderlandzkiej i ich podstawowe założenia metodologiczne faktycznie „wysoce niekonwencjonalnymi w kategoriach *konwencjonalnej komparatystryki literackiej*”¹¹⁴, która – przyjmując orientację źródłową – eksponowała najwyżej służebno-informacyjne i dokumentarne znaczenie przekładu jako „pośrednika” literackiego.

Znaczenie wspartej na koncepcjach rosyjskich formalistów teorii polisystemowej w rozwoju zachodnioeuropejskiej komparatystryki przekładoznawczej nie ogranicza się jednak do praktyki badawczej szkoły manipulacyjnej, *Descriptive Translation Studies* Toury’ego czy prac ośrodka translatologicznego z Getyngi. Zastosowanie takich aspektów teorii polisystemowej, jak pojęcia interferencji, transformacji funkcjonalnej i prze-

¹¹² Zob. S. Bassnett, A. Lefevere, *Introduction: Proust’s Grandmother...*

¹¹³ G. Toury, *Descriptive Translation Studies and Beyond*, s. 174.

¹¹⁴ Tamże, s. 175.

łączności kodu (*code-switching*) w badaniach nad przekładem jako sztandarowym przykładem tego, co dzieje się na styku różnych kodów językowych, literackich i kulturowych, umożliwiło rozszerzenie teorii przekładu na inne typy transferu intra- i intersystemowego¹¹⁵. Problem transferu jako przeszczepu międzykulturowego podjął twórca teorii transferu (*Transfer Theory*) – Itamar Even-Zohar¹¹⁶, ujmując czynności translacyjne zachodzące między dwoma językami/literaturami jako zasadniczo analogiczne/homologiczne do procedur transferu wewnątrzsystemowego¹¹⁷: „Z perspektywy teorii polisystemowej czy postulowanej ogólnej teorii transferu, definiowanie przenikania systemu A do systemu B jako «wpływu», a przeformułowanie tekstów należących do tego samego systemu A przez system B jako «przekładu» jest całkowicie bezpodstawne”¹¹⁸. Podane przez Even-Zohara (hipotetyczne) ogólne prawa literackiej interferencji, przekładalne na prawa interferencji kulturowej¹¹⁹, korespondują z ustaleniami Jurija Łotmana w zakresie typologicznych cech semiotycznych mechanizmów translacji międzykulturowej na przykładzie dialogu bizantyjsko-ruskiego¹²⁰.

Kodyfikując teorię transferu jako nomotetyczną naukę o przekładzie inter- i intrasystemowym, czyli faktycznie o semiotycznym mechanizmie kultury (opracowywaną przez tartuskich semiotyków), Even-Zohar podkreśla jej interdyscyplinarny charakter, zasadniczo odmienny od dotychczasowych eklektycznych teorii translatologicznych. Dopuszczając różnorodne, heterogeniczne hipotezy badawcze, nie wypracowały one scalającej, nadrzędnej koncepcji przekładu. Nie zdołały również rozpoznać przyczyn i sposobów aktualizacji transferu. Praktyka łączenia metodologii komparatystyki semiotycznej, lingwistyki kontrastywnej, teorii interferencji i poetyki porównawczej, absolutnie nie unieważnia odrębności postulowanych, szeroko zakrojonych studiów translatologicznych jako dyscypliny humanistycznej. Przeciwnie, wspólna przesłanka metodologiczna dziedzin przywoływanych w teorii transferu – uznanie prze-

¹¹⁵ T. Hermans, *Introduction. Translation Studies as a New Paradigm*, s. 12.

¹¹⁶ I. Even-Zohar, *Translation Theory Today. A Call for Transfer Theory*, *Poetics Today*, Vol. 2:4/1981, s. 1-7.

¹¹⁷ Tegoż, *Translation and Transfer*, „*Poetics Today*” 11:1 (1990), s. 73-78 [<http://www.tau.ac.il/~itamarez/ps/trantrf.html>].

¹¹⁸ Tamże, p. 75. Zob. również tegoż, *The Making of Culture Repertoire and the Role of Transfer*, „*Target*”, 9, 1997, s. 373-381 [http://www.tau.ac.il/~itamarez/pa-pers/rep_trns.html].

¹¹⁹ I. Even-Zohar, *Laws of Literary Interference*, „*Poetics Today*” 11:1 (1990), s. 53-72 [<http://www.tau.ac.il/~itamarez/ps/lawsintf.html>]; tegoż, *Laws of Cultural Interference* (draft in work) 2001 [<http://www.tau.ac.il/~itamarez/papers/culture-inter-fence.html>].

¹²⁰ Zob. J. Łotman, *Problema wizantijskiego wlijanija na russkuju kulturu w tipologiczeskom oswieszczenii*, s. 121-128.

kładu za zasadę systemową i parametr systemowej manipulacji lub przetwarzania danych źródłowych na dane docelowe – sprawia, że konglomerat dyscyplin staje się odrębną, niezależną, całościową dziedziną naukową.

Mariaż dwóch orientacji badań przekładoznawczych – nastawionej docelowo nauki empirycznej i nastawionej na transfer praktyki semiotycznej – dokonał się w translatorycznej koncepcji José Lamberta i Clem Robyns, określając charakter Translation Studies lat 90.¹²¹ Miał on rewolucyjne następstwa dla modelu uprawiania komparatystyki literackiej. W ujęciu francuskich translatologów przekład jest zarówno rezultatem, jak punktem oglądu procesów semiotycznych kształtujących różnorakie praktyki dyskursywne. Przekraczając granice systemów – języków naturalnych (tłumaczenie „właściwe”) lub pozajęzykowych kodów semiotycznych (Jakobsonowska „transmutacja”, tłumaczenie intersemiotyczne), każdy tekst przekładu przemawia Bachtinowskim „cudzym słowem”, nosząc ślady obecności „drugiego”. Twórcy alternatywnego modelu Translation Studies lat 90. postrzegają przekłady jako kolejne etapy w procesie nieskończonej semiozy, co pozwala na zawieszenie tradycyjnej opozycji między formą a treścią: każda interpretacja znaku poprzez przekład sama staje się znakiem w rozwijającym się łańcuchu semiotycznym. Łączenie nastawienia docelowego i podejścia semiotycznego staje się możliwe dzięki przywołaniu koncepcji „ostatecznego logicznego interpretanta” Charlesa Sandersa Peirce’a: proces interpretacji można zatrzymać w określonym punkcie strumienia semiotycznego dla interpretacji wybranego znaku, tzn. ostatecznego logicznego interpretanta (znaku, na który przełożono znak wyjściowy), co ze względów pragmatycznych – umożliwia nie tylko analizę tekstu docelowego (centralną w teorii *Descriptive Translation Studies* Toury’ego), ale również powoduje rozpad tekstu źródłowego na wiele źródeł, kodów, dyskursów. Przywołując stwierdzenie Umberta Eco o analogii między przekładem a kulturą pojętą jako nieskończona translacja znaków na inne znaki, Lambert i Robyns redefiniują przekład jako „migrację poprzez transformację elementów dyskursywnych (znaków)” i „proces, podczas którego są one interpretowane (rekontekstualizowane) w odniesieniu do różnych kodów”. Przekład jest więc – w ujęciu Lamberta i Robyns – nie tyle procedurą lingwistyczną, polegającą na mediacji między różnymi językami naturalnymi, ile czynnością wewnątrz kulturową i międzydyskursywną. Dokonuje się nie tylko między sztywnymi paradygmatami języków naturalnych i literatur narodowych, ale również między wszelkimi rywalizu-

¹²¹ J. Lambert, C. Robyns, „Translation”, w: *Semiotics: A Handbook on the Sign-Theoric Foundations of Nature and Culture*, ed. R. Posner, K. Robering, Thomas A. Seboek 1994; zob. E. Gentzler, *Contemporary Translation Theories*, s. 185-186.

jącymi o swoją odmienność dyskursami. Konsekwencją syntetycznego ujęcia przekładu jest włączenie w obszar Translation Studies również komparatystyki dyskursów.

Doceniając osiągnięcia Translation Studies, które – wypracowawszy własne metody badawcze – dokonały opisu zależności między „ewolucją literacką” a rozwojem innych systemów kulturowych i dowiodły kulturotwórczej roli przekładu, Susan Bassnett i André Lefevere postulują konieczność weryfikacji tradycyjnego rozumienia komparatystyki literackiej i wręcz zamianę zakresów translatologii oraz komparatystyki. Definiują oni literaturoznawstwo porównawcze jako „subdyscyplinę Translation Studies”¹²², powołując się na analogiczną „przestawkę” zakresów semiotyki i językoznawstwa. Zdaniem Susan Bassnett – autorki monograficznych opracowań powstałego w latach 70. paradygmatu badań przekładoznawczych – dokonujący się współcześnie proces wypierania literatury porównawczej przez kulturoznawczą translatologię w programach tradycyjnego kształcenia akademickiego jest nieuchronną, choć jeszcze nie w pełni uświadomioną w środowiskach uniwersyteckich, koniecznością¹²³. Translation Studies powstały jako alternatywny wobec frakcji neopozytywistycznej i neohermeneutycznej paradygmat badań przekładoznawczych i opozycyjny wobec pozytywistycznego i strukturalistycznego literaturoznawstwa porównawczego model badań komparatystycznych, otrzymując w projekcie Jamesa Holmesa status niezależnej, pełnoprawnej dyscypliny nauk humanistycznych, nie – jak w ujęciach wcześniejszych – subdyscypliny neofilologii, lingwistyki kontrastywnej czy komparatystyki literackiej. Współcześnie translatologii (*translation studies*) przyznaje się status „interdyscypliny”, która – podobnie jak archeoastronomia, historia medycyny, lingwistyka sądowa, czy *humanities computing* – rzuca wyzwanie ustalonym sposobom organizacji i instytucjonalizacji wiedzy¹²⁴, scalając takie wcześniej ustanowione i historycznie hermetyczne dyscypliny akademickie, jak językoznawstwo (szczególnie semantyka, pragmatyka, lingwistyka stosowana i kontrastywna), studia nad literaturami i językami nowożytnymi, komparatystyka literacka, kulturoznawstwo (*cultural studies*) – włączając studia postkolonialne i teorię społeczno-kulturowych determinacji płci (*gender studies*),

¹²² S. Bassnett & A. Lefevere, *Introduction: Proust's Grandmother...*, s. 12; S. Bassnett, *Preface*, w: S. Bassnett & A. Lefevere, *Constructing Cultures...*; S. Bassnett, *Comparative Literature. A Critical Introduction*, Blackwell-Oxford 1993, s. 11.

¹²³ Zob. S. Bassnett, *Comparative Literature*, s. 139-145.

¹²⁴ Por. W. McCarty, *Humanities Computing as Interdiscipline* 1999 [<http://ilex.cc.kcl.ac.uk/wlm/essays/inter>].

filozofia języka i znaczenia (zwłaszcza nurt hermeneutyczny i dekonstrukcjonistyczny)¹²⁵.

Próba systematyzacji historycznie alternatywnych orientacji przekładoznawczych: filologicznej i językoznawczych „nauk” przekładoznawczych oraz współczesnych transgresyjnych kulturoznawczych studiów translatologicznych, w ramach wspólnej perspektywy metodologicznej i jednorodnej aparatury pojęciowej jest kognitywistyczny model integracyjny Mary Snell-Hornby (stanowiący przejaw tego samego fermentu intelektualnego, jaki wywołał zwrot kognitywistyczny w naukach humanistycznych), scalający „badania nad językiem tekstów specjalistycznych, terminoznawstwo, leksykografię, przekład automatyczny i wspomagany maszynowo, odpowiednie dyscypliny językoznawcze: semantykę, gramatykę kontrastywną, lingwistykę tekstu, socjo- i psycholingwistykę, przekład artystyczny (wraz z przekładem scenicznym, dialogiem filmowym, dubbingiem, techniką opracowywania napisów filmowych) i obszary pokrewne, od historii literatury po psychologię”¹²⁶. Proponowana „prototypologia tekstów, kryteriów i rodzajów przekładu” jest modelem stratyfikacyjnym, bez ostrych granic, co umożliwia płynne przejścia interdyscyplinarne i „intermetodologiczne” w badaniach translatologicznych, a więc wzajemne łączenie dyskursu antropologicznego, filozoficznego, historycznego, politycznego, etnologicznego, komparatystyki literackiej, semiotyki kultury czy studiów kulturoznawczych.

VII. Komparatystyka jako translatologia

Rozszerzaniu przestrzeni badawczej współczesnej translatologii na transfer między- i wewnątrzsystemowy, jakiej dokonywali badacze z kręgu Translation Studies, towarzyszył sprzeciw komparatystów wobec ograniczania studiów nad relacjami międzytekstowymi wyłącznie do odniesień wewnątrzliterackich (zgodnie z tradycją pozytywistycznej filologii „wpływów i zależności” między literaturami różnojęzycznymi) i praktyka włączania w zakres komparatystyki literackiej związków dyskursu literackiego z pozaliterackimi gatunkami i stylami mowy oraz intersemiotycznych powiązań z pozadyskursywnymi mediami sztuki i komunikacji (muzyka, film, architektura, malarstwo, rzeźba)¹²⁷. Wydaje się,

¹²⁵ Podobnie translatologia stosowana (metodyka nauczania tłumaczenia), oferując kursy specjalistyczne (tłumaczenie prawnicze, polityczne, medyczne, ekonomiczne), włącza w zakres swoich zainteresowań teorię informacji i nauki kognitywistyczne.

¹²⁶ M. Snell-Hornby, *Translation Studies*, s. 19.

¹²⁷ Zob. prekursorskie pod tym względem wystąpienie H. Remaka, *Comparative Literature. Its Definition and Function*, w: *Comparative Literature. Method and Perspectives*,

że ramy metodologiczne nowoczesnej komparatystyki literackiej wyznacza – identycznie jak w nowoczesnej interdyscyplinarnej translatologii – typologia przekładu sporządzona w 1959 r. przez Romana Jakobsona w artykule inicjującym anglojęzyczną translatologię językoznawczą. Współczesna komparatystyka literacka jest bowiem interdyscypliną obejmującą problemy (1) przekładu interlingwalnego (przekładoznawcza komparatystyka literacka), (2) intralingwalnego (komparatystyka dyskursów) i (3) intersemiotycznego (komparatystyka semiotyczna, studia nad literaturą „w świetle innych sztuk”). Współczesne literaturoznawstwo porównawcze jawi się więc jako translatologia *par excellence*, „konfrontacja zjawisk nie mieszczących się w granicach jednego języka”¹²⁸ (zarówno w znaczeniu lingwistyczno-światopoglądowym, dyskursywnym, jak szerokim – semiotycznym). W świetle przedstawionej powyżej koncepcji, dokonujący się obecnie w literaturoznawstwie porównawczym „przełom translatologiczny” oznaczałby więc powrót do tropów zaniedbanych w strukturalistycznym dyskursie komparatystycznym, ponowne podjęcie koncepcji uobecniających się w nim *implicite*, lecz nigdy dostatecznie nie wyakcentowanych. Byłby to wszakże powrót ze znajomością nowych słowników pojęciowych i języków literaturoznawczych, z odmienną koncepcją tekstu i jego ram.

ed. N.P. Stallknecht & H. Frenz, Carbondale 1961 [„Komparatystyka literacka to badanie literatury wykraczające poza granice jednego kraju oraz badanie związków zachodzących między literaturą a innymi dziedzinami wiedzy i świadomości, takimi jak sztuka (malarstwo, rzeźba, architektura, muzyka), filozofia, historia i nauki społeczne (np. polityka, ekonomia, socjologia), nauka, religia itp. Krótko mówiąc, jest to porównywanie jednej literatury z drugą i porównywanie literatury z innymi sferami ekspresji humanistycznej”].

¹²⁸ Zmodyfikowana definicja komparatystyki literackiej Henryka Markiewicza. Oryginalnie: „konfrontacja zjawisk literackich nie mieszczących się w granicach jednego języka”, w: H. Markiewicz, *Zakres i podział literaturoznawstwa porównawczego*, s. 415.